

Europejska polityka Francji

**Anna Paczeńskiak
Krzysztof Zuba**

**ETE
Working
Paper**

**2015
Tom 1
Numer 2**

Redaguje zespół:

Bartosz Czepil (sekretarz), Anna Pacześniak, Tomasz Paradowski, Rafał Riedel,
Krzysztof Zuba (redaktor naczelny)

Instytut Politologii Uniwersytetu Opolskiego

ul. Katowicka 89

45-061 Opole

Tel: +48-77-454-74-60

Fax: +48-77-454-74-65

Internet: <http://www.europejczycy.uni.opole.pl>

© Instytut Politologii Uniwersytetu Opolskiego,

Opole 2015

ISSN 2449-8742

SPIS TREŚCI

WSTĘP	4
OPINIA PUBLICZNA	4
REFERENDA	9
PARTIE POLITYCZNE	12
DOKTRYNA INTEGRACYJNA RZĄDÓW	23
PARLAMENT EUROPEJSKI	28
ZAKOŃCZENIE	36
BIBLIOGRAFIA	38

WSTĘP

Francji przypadła w udziale historyczna rola głównego architekta i realizatora idei integracji europejskiej, przynajmniej na jej początkowym etapie. Stało się tak z dwóch powodów. Po pierwsze, inne państwa Europy z różnych względów takiej roli odegrać nie mogły: Wielka Brytania – nie chciała jej pełnić, Niemcy i Włochy były skompromitowane faszystowską przeszłością, pozostałe zaś były za małe, by pretendować do roli przywódczej. Po drugie, Francja posiadała znakomite tradycje myśli integracyjnej. Miało to nie tylko znaczenie symboliczne, ale nade wszystko – koncepcyjne, zwłaszcza jeśli uwzględni się dorobek myśli międzywojennej, w tym przede wszystkim Aristida Branda. Stąd też w dużej mierze wynikała pierwszoplanowa rola w kreowaniu inicjatyw integracyjnych (zwłaszcza Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali) polityków francuskich: Roberta Schumana i Jeana Monneta¹. W okresie IV Republiki (1946-1958) ton polityce europejskiej nadawali politycy chadeccy, wśród których wielu popierało federalistyczne koncepcje zjednoczeniowe. Po początkowych, nieudanych próbach oparcia projektów nowego ładu europejskiego na sojuszu francusko-brytyjskim², fundamentem tej polityki stał się ostatecznie tandem francusko-niemiecki, w którym – przynajmniej do lat 90. XX w. – Francji przypadła rola dominująca.

Pomimo tego podejście francuskiego społeczeństwa i klasy politycznej do projektu europejskiego cechowała zawsze istotna ambiwalencja. Zasadniczo zgodne było ono – niezależnie od sympatii politycznych – z dewizą generała Charlesa de Gaulle’a „interes Francji ponad wszystko”. Francuzi akceptowali zatem integrację jako środek zapewniający, a przynajmniej wzmacniający, dobrobyt i bezpieczeństwo ich kraju, jednak wówczas, gdy tracili przekonanie, iż między integracją a interesem Francji można postawić znak równości, nie wahali się przyjmować rolę obstrukcyjną i hamującą wobec procesów pogłębiania czy rozszerzania integracji³.

OPINIA PUBLICZNA

Stosunek Francuzów wobec integracji europejskiej można uznać za swoisty barometr nastrojów wszystkich Europejczyków, gdyż – jak pokazują wykresy 1. i 2. – stanowił on niemal wierne odzwierciedlenie tendencji ogólnoeuropejskich. Początkowe badania, przeprowadzane przez Amerykańską Agencję Informacyjną (*U.S. Information Agency*) w latach 1952-1967 rejestrowały stosunek społeczeństw kilku państw zachodnioeuropejskich, w tym Francji, wobec ogólnie sformułowanej „jedności europejskiej”. Badania te kontynuowane pod szyldem Eurobarometru do 1996 r. w późniejszym czasie zostały zarzucone. Stało się tak przynajmniej z dwóch powodów. Po pierwsze, wprowadzenie pytań o „stosunek wobec członkostwa we Wspólnotach/UE” ujawniło nieostrość kategorii „zjednoczenie” (*unification*). Po drugie, we wszystkich

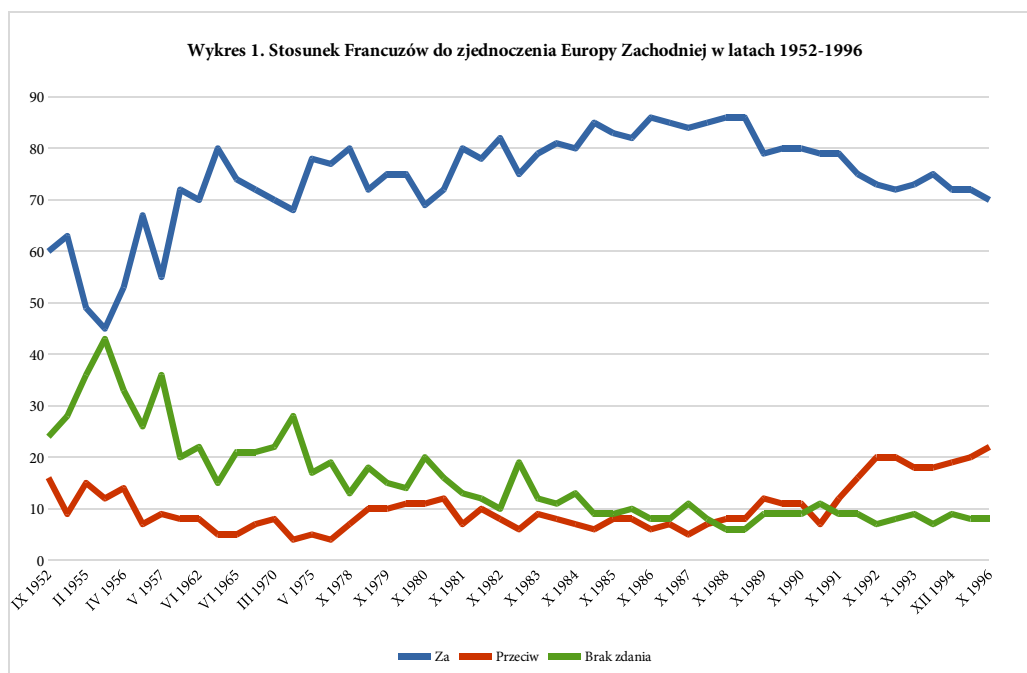
1 J. Łukaszewski, *Cel: Europa. Dziewięć esejów o budowniczych jedności europejskiej*, Warszawa 2002, s. 62-66, 100-107.

2 Na początku 1947 r. propozycję taką sformułował pod adresem Brytyjczyków premier Francji Léon Blum. Londyn, przekonany jednak wówczas o swej globalnej pozycji, nie wyraził zainteresowania tym projektem. W późniejszym czasie kolejne propozycje padły ze strony premiera Paula Ramadiera, i te jednak zostały potraktowane przez Brytyjczyków chłodno. J. Young, *The Failure of the new Entente Cordiale, 1947-1950*, w: *Anglo-French Relations in the Twentieth Century: Rivalry and Cooperation*, red. A. Sharp, G. Stone, Routledge, London 2003, s. 264-267.

3 M. Frybes, *Jaki powrót Francji do Europy?*, w: *Polityka zagraniczna Polski. Unia Europejska, Stany Zjednoczone, sąsiedzi*, red. J. Czaputowicz, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 2008, s. 106.

wcześniejszych badaniach pytano o „zjednoczenie Europy Zachodniej”, co w perspektywie rozszerzenia „północnego”, a zwłaszcza „wschodniego” przestało mieć sens⁴.

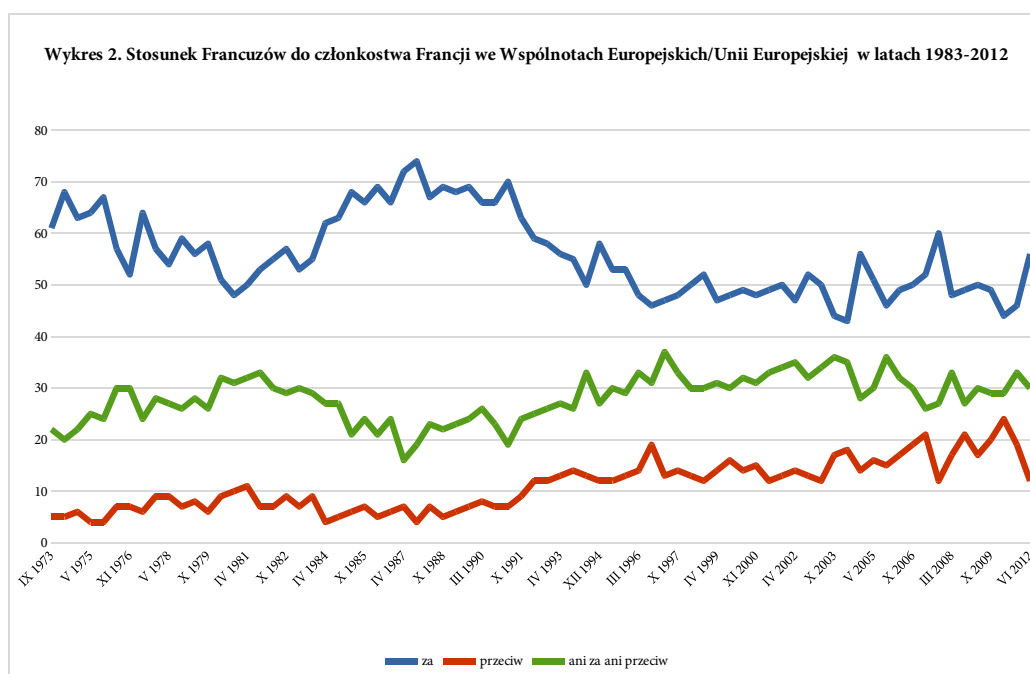
W okresie, w którym badano stosunek wobec zjednoczenia, czyli w latach 1952-1996, ujawniają się ciekawe tendencje (wykres 1). Największe fluktuacje poparcia dla idei zjednoczenia Europy Zachodniej miały miejsce w ostatnich latach IV Republiki. Bez wątplenia należy to wiązać bezpośrednio z pogłębiającym się kryzysem państwa, w podstawowej mierze warunkowanym wojną w Algierii. Nie jest przypadkiem, że największy spadek poparcia zanotowano w grudniu 1955 r., gdy doszło do eskalacji konfliktu. Rozwiązanie problemu algierskiego i głęboka przebudowa państwa, która nastąpiła wraz z powstaniem V Republiki, zapoczątkowały stabilny trend wzrostowy w zakresie poparcia Francuzów dla idei zjednoczeniowej. To swoisty paradoks, jeśli uwzględnimy fakt, że prezydent de Gaulle wprowadził do polityki europejskiej ton konfrontacji, zasadniczo obcy elitom IV Republiki. Od lutego 1962 r. (poprzednie badanie przeprowadzono w maju 1957 r.) poziom poparcia jedynie dwukrotnie spadł poniżej 70%, w dodatku tylko nieznacznie. Najwyższy jego poziom odnotowano w październiku 1986 r. i w marcu 1989 r. Warto zauważyć, że od tego ostatniego badania odnotowywano systematyczny spadek poparcia Francuzów dla zjednoczenia Europy Zachodniej. Choć trudno przypisywać temu zjawisku cechy trendu, to należy bezpośrednio wiązać go z politycznymi kontrowersjami wokół traktatu z Maastricht. W tym bowiem czasie odnotowujemy istotny wzrost liczby przeciwników zjednoczenia – w październiku 1996 r. po raz pierwszy od 1952 r. odsetek krytyków idei zjednoczenia przekroczył poziom 20%.



Źródło: Oprac. własne na podstawie: Eurobarometr, nr 31, czerwiec 1989, s. B 41-B42 i następne.

⁴ W numerze 43 (Jesień 1995, s. 119) przeprowadzono dwie ankiety. W jednej zapytano – zgodnie ze wcześniejszymi standardami – o stosunek wobec zjednoczenia Europy Zachodniej, w drugiej – o stosunek wobec „wysiłków zmierzających do zjednoczenia Europy”. Podczas, gdy 72% Francuzów opowiedziało się za zjednoczeniem Europy Zachodniej (20% było przeciwnie), ogólne zjednoczeniem Europy poparło 70% respondentów (23% było przeciw). Różnice nie były radykalne, ale istotne. Należy wziąć również pod uwagę fakt, że przejście od „zjednoczenia Europy Zachodniej” do „zjednoczenia Europy” większość Francuzów powiązała wówczas z rozszerzeniem „północnym” (o Szwecję, Finlandię, Austrię), co nie budziło nad Sekwaną kontrowersji. Jednak perspektywa, ustalona właśnie w 1997 r., rozszerzenia wschodniego zasadniczo zmieniałaby ten obraz jeśli uwzględnić ambiwalencję Francuzów wobec rozszerzenie UE o państwa Europy Środkowo-Wschodniej.

W dalszych badaniach rozbito analizę stosunku wobec integracji na kilka kategorii, spośród których najbardziej uogólnioną była ocena stosunku wobec członkostwa we Wspólnotach/UE. Jak pokazuje wykres 2., opinia publiczna Francji podlegała w tym względzie dynamicznym i znaczącym zmianom. Najwyższy poziom poparcia odnotowano jesienią 1987 r. (74% poparcia), najniższy – wiosną 2004 (43%). Czas objęty badaniem (1973-2012) można podzielić na trzy okresy: 1) 1973-1984 – „umiarkowanego” poparcia; 2) 1984-1992 – entuzjazmu; 3) 1992-2012 – zwątpienia. Ostatni z tych okresów charakteryzuje się nie tylko relatywnym spadkiem zwolenników członkostwa w UE (najczęściej poniżej 50%), ale i wzrostem krytyków członkostwa (systematycznie powyżej 10%, a wiosną 2007 r. nawet powyżej 20%). Odzwierciedla to swoiste zmęczenie Francuzów integracją europejską. Jak pokazało referendum 2005 r. w sprawie tzw. konstytucji europejskiej, sens pogłębiania, a zwłaszcza rozszerzania UE⁵, został we Francji zakwestionowany. Niestety i to badanie po 2012 r. zostało zarzucone, na rzecz bardziej szczegółowych analiz. Kontynuowane jest ono tylko w odniesieniu do państw aspirujących do członkostwa w UE.

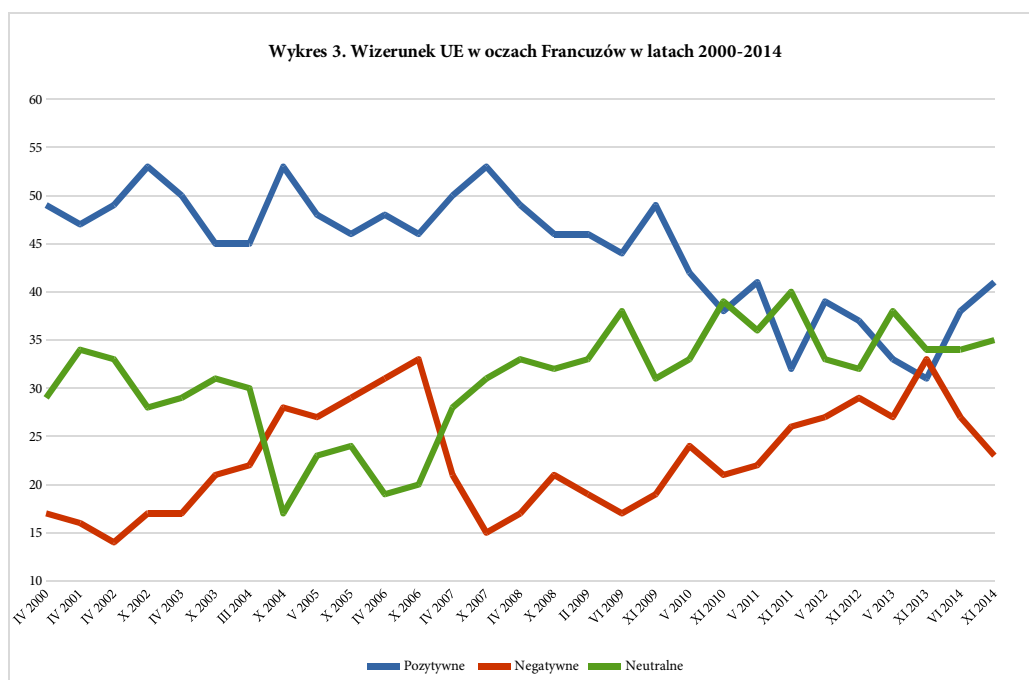


Źródło: Oprac. własne na podstawie: „Eurobarometr Standard” z lat 1973-2012.

Wśród niewielu badań całościowo ujętego stosunku do UE, które są wciąż kontynuowane w ramach Eurobarometru, jest – rozpoczęty w 2000 r. – pomiar poziomu pozytywnego, negatywnego i neutralnego „wizerunku UE” (wykres 3). Jak można sądzić analitycy Eurobarometru, odwołując się do tak ogólnej i z istoty trudnej do zdefiniowania kategorii, pragnęli uwzględnić bardzo niski poziom wiedzy Europejczyków o UE, podobnie jak i niski poziom zainteresowania sprawami Unii. Pytanie zatem o „wizerunek” stanowi *nomen omen* barometr stosunku opinii publicznej do integracji, z istoty swojej emotywny, dynamiczny, skojarzeniowy. Przy badaniu takim ujawnia się jeszcze wyraźniej korelacja pomiędzy kryzysem ekonomicznym w UE a nastrojami

5 W badaniach dotyczących rozszerzenia UE o państwa Europy Środkowo-Wschodniej Francuzi byli najbardziej niechętnym rozszerzeniu narodem. Eurobarometr, w badaniu z listopada 1999 r. za rozszerzeniem opowiadało się zaledwie 19%, przeciwko – 75%, Eurobarometr, nr 52, kwiecień 2000, s. B44.

opinii publicznej. Korelacja ta zresztą ujawnia się również w innych badaniach, np. przy zestawieniu nastrojów społeczeństw narodowych Unii, a wskazanym powyżej poparciem dla członkostwa w UE.



Źródło: Opracowanie własne na podst.: Eurobarometr Standard z lat 2000-2014.

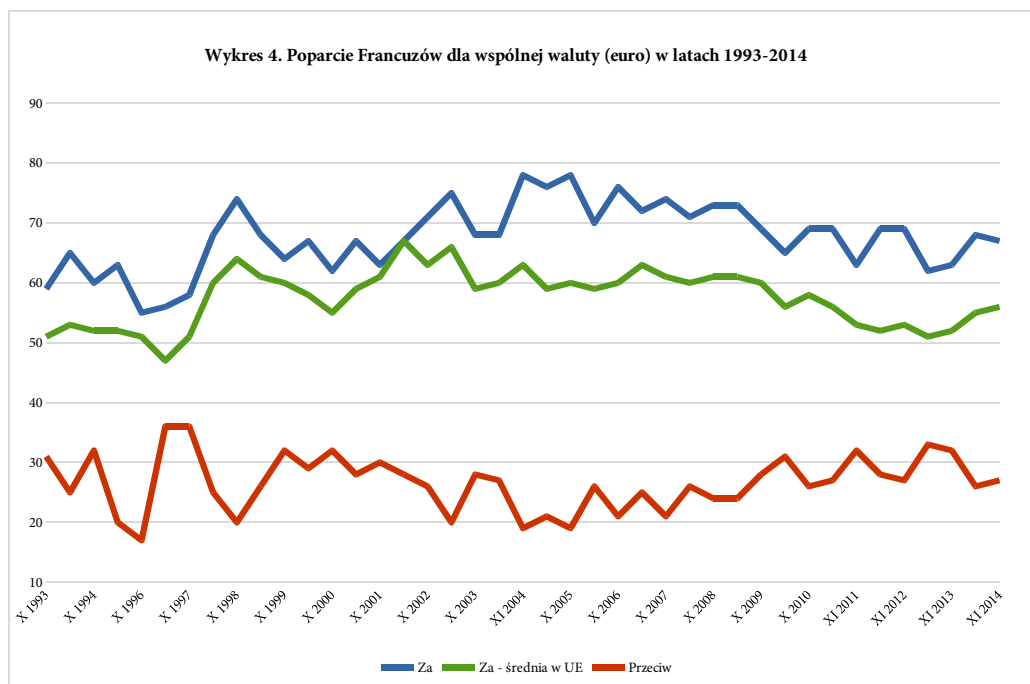
Francuzi pomimo swej znaczącej ambiwalencji wobec projektu wspólnej waluty, należeli do głównych architektów unii monetarnej. Na przełomie lat 50. i 60. XX w. Komitet Akcji na rzecz Stanów Zjednoczonych Europy kierowany przez Jeana Monneta podkreślał w swych deklaracjach fundamentalny charakter unii walutowej dla trwałości procesów integracji Starego Kontynentu. Reaktywacja idei europejskiego pieniądza pod koniec lat 70. (stworzenie Europejskiego Systemu Monetarne) również nie mogłaby się dokonać bez jednoznacznej zgody Paryża⁶. Wreszcie przygotowanie i wcielenie w życie postanowień traktatu z Maastricht było w dużej mierze zasługą charyzmatycznego przewodniczącego Komisji Europejskiej Jacquesa Delorsa⁷. Przy tym wszystkim nad Sekwaną nie brak było obaw związanych z unią monetarną. W debacie publicznej dominowały dwa aspekty. Po pierwsze, wskazywano, że unia walutowa w większej mierze niż w przypadku innych państw „spęta” Francję, w której polityka monetarna tradycyjnie traktowana była jako narzędzie sterowania gospodarką. Po drugie, obawiano się, że otworzy to drzwi dominacji Niemiec – nie w wymiarze militarnym, ani nawet politycznym, ale ekonomicznym. Przeważało jednak przekonanie, również w opinii publicznej, że unia walutowa stanowi nieodzowny element utrzymania i pogłębienia integracji europejskiej zarówno w perspektywie zjednoczenia Niemiec (początek lat 90. XX w.), jak i późniejszego dalszego rozszerzenia o państwa Europy Środkowo-Wschodniej (początek XXI w.)⁸. Jak ukazują dane wykresu 4. poparcie dla Europejskiej Unii Gospodarczej i Walutowej od jej ustanowienia, a zwłaszcza implementacji (1999 r.), było wysokie i stabilne. Szczególnie wartym podkreślenia jest fakt, że poparcie takie nie zostało zburzone, ani nawet

6 J. Gillingham, *Jean Monnet and the Origins of European Monetary Union*, w: *The European Union. From Jean Monnet to the Euro*, red. D. J. Kotlowski, Ohio University Press, Athens 2000, s. 83 i n.

7 P. Arestis, A. Brown, M. Sawyer, *The Euro: Evolution and Prospects*, Edward Edgar, Cheltenham 2001, s. 16, 20, 29-30.

8 K. M. Torbiörn, *Destination Europe: The Political and Economic Growth of a Continent*, Manchester University Press, Manchester 2003, s. 97.

istotnie zachwiane za sprawą kryzysu, który na przełomie lat 2007 i 2008 dotknął światowy system bankowy, przeradzając się następnie w „kryzys w strefie euro”. Choć poziom negacji euro przekraczał okresowo pułap 30%, to poziom poparcia nie spadł w tym czasie poniżej 60%. Zwolennicy unii walutowej – wg badań z 2014 r. – stanowią elektorat partii *mainstreamowych*: centrum (MoDem, 81% wyborców popiera „euro”), prawicy (UMP, 79%) oraz lewicy (77%). Najwięcej krytyków Unii Gospodarczej i Walutowej znajduje się w elektoracie Frontu Narodowego – aż 66% wyborców opowiada się za jej opuszczeniem i przywróceniem franka⁹.



Źródło: Opracowanie własne na podst.: Eurobarometr Standard z lat 1993-2014.

Opinia publiczna na temat Unii Europejskiej kształtowana jest w dużej mierze przez dziennikarzy i liderów opinii. Jak we wszystkich państwach członkowskich, tak i we Francji media mają z tematyką unijną niemały kłopot. Zdanie, iż medialnie „Europa źle się sprzedaje”, bo jest zbyt biurokratyczna, technokratyczna, skomplikowana, ma swoje odzwierciedlenie w polityce francuskich redakcji, które ograniczają liczbę korespondentów delegowanych do „obsługi” tematów unijnych w Brukseli i Strasburgu oraz w proporcji francuskich dziennikarzy specjalizujących się w tej dziedzinie do dziennikarzy z innych państw członkowskich. W 2004 r. francuscy korespondenci przy UE stanowili ok. 6% wszystkich dziennikarzy, co plasowało ich pod względem procentowym, jak i w liczbach bezwzględnych, za Niemcami, Wielką Brytanią, Belgią, Włochami i Hiszpanią¹⁰. I wtedy, i dekadę później, znajduje to odzwierciedlenie w niewielkiej ilości miejsca poświęcanego kwestiom europejskim w telewizji, prasie i radiu oraz w specyfice tych przekazów.

Francuskie media skupiają się na trzech rodzajach informacji: relacji ze szczytów Rady Europejskiej, analizie kryzysów instytucjonalnych oraz śledzeniu polityk, w które Francja jest szczególnie zaangażowana, np. polityki rolnej. Dziennikarze starają się uatrakcyjnić tematykę europejską przygotowując nie tyle relacje

9 A. Knapp, *En Attendant Sarkozy? Frances Mainstream Right and Centre, 2012-14*, „Modern & Contemporary France”, 2014, t. 22, nr 4, s. 483.

10 O. Baisnée, T. Frinault, *Who cares about the EU? Les médias français et l'Europe*, w: *Une Europe des élites? Réflexions sur la fracture démocratique de l'Union européenne*, red. O. Costa, P. Magnette, Editions de l'Université de Bruxelles, Bruxelles 2007, s. 56.

z prac instytucji unijnych, ile reportaże o interesujących opinię francuską kwestiach z perspektywy innych państw członkowskich (np. po fiasku referendum w sprawie przyjęcia Traktatu ustanawiającego Konstytucję dla Europy pojawiło się sporo relacji z Danii i Wielkiej Brytanii, które ten traktat przyjęły). To jednak powoduje przeniesienie punktu ciężkości z samej Unii Europejskiej na poszczególne państwa członkowskie. Po raz kolejny potwierdza się elitystyczny charakter europejskiej przestrzeni politycznej, który powoduje, iż przeciętny obywatel czuje się niekompetentny i rezygnuje z prób zrozumienia zasad działania Unii Europejskiej, a w konsekwencji nie poszukuje o niej informacji w mediach¹¹. Już w 1970 r. Ronald Inglehart wskazywał, że wyrobienie sobie zdania na temat integracji europejskiej wymaga wysokiego stopnia mobilizacji kognitywnej skorelowanej z poziomem wykształcenia, statusem zawodowym i wysokością zarobków¹². Dlatego właśnie francuska prasa aspirująca do elitarnej (jak dziennik „Le Monde”, którego czytelnicy wyróżniają się wysokim kapitałem kulturowym i ekonomicznym) czy skierowana do wyspecjalizowanej grupy odbiorców (np. dziennik „Ouest-France”, którego duża część czytelników to rolnicy i rybacy), poświęca zdecydowanie więcej miejsca kwestiom unijnym niż media popularne, których odbiorcami są tzw. zwykli Francuzi.

REFERENDA

Konstytucja francuska przewiduje rozpoznanie referendum – czy to w sprawach krajowych, czy ratyfikacji traktatów międzynarodowych – na wniosek rządu lub wspólnej propozycji obu izb parlamentu, a jego zarządzenie powierza prezydentowi¹³. W praktyce politycznej oznacza to, że referendum ma charakter fakultatywny, zaś inicjatywa w tej kwestii zależy w głównej mierze do prezydenta. Przykład trzech referendów „europejskich” (w 1972, 1992 i 2005 r.) potwierdza rolę ośrodka prezydenckiego warunkującego okoliczności ich rozpisania. Tak jak w przypadku referendów w sprawach krajowych, tak i w przypadku referendów w kwestiach europejskich, u ich podstaw leżały zwykle względy polityki wewnętrznej, w tym przede wszystkim dążenie do potwierdzenia legitymizacji sił politycznych sprawujących w danym czasie władzę w państwie.

Pierwsze francuskie referendum przeprowadzone w kwietniu 1972 r. było jednocześnie pierwszym takim referendum we Wspólnotach Europejskich (WE) i państwach kandydujących do EWG. Jego przedmiotem była zgoda na rozszerzenie Wspólnot o Wielką Brytanię, Irlandię, Danię i Norwegię. Poprzedzało ono rozpoznanie referendów w trzech ostatnich państwach (w Norwegii głosowanie zakończyło się wynikiem negatywnym). Referendum zostało ocenione jako „całkowicie niekonieczne”¹⁴, obliczone jedynie na uzasadnienie zmiany stanowiska rządu francuskiego po dwukrotnym wecie wobec przystąpienia Wielkiej Brytanii do WE konsekwentnie podtrzymywanym przez prezydenta de Gaulle’a jeszcze w latach 60. Referendum miało istotne znaczenie z punktu widzenia polityki wewnętrznej. Duża część gaullistów, którzy w 1969 r. poparli kandydaturę George’a Pompidou w wyborach prezydenckich, zarzucała mu z czasem, iż zgadzając się na rozszerzenie EWG o Wielką Brytanię, odchodzi od linii politycznej swego wielkiego poprzednika. Pozytywny wynik referendum legitymizował jednak w wystarczającym stopniu decyzję prezydenta Pompidou, wytrącając argumenty wewnątrzpartyjnym adwersarzom. Istotne znaczenie miało ono również w zakresie rywalizacji międzypartyjnej.

11 P. Magonette, *L'Europe, l'État et la démocratie. Le Souverain apprivoisé*, Collection Etudes Européennes, Editions Complexe, Bruxelles 2000, s. 233.

12 R. Inglehart, *Cognitive Mobilization and European Integration*, „Comparative Politics”, 1970, nr 3/1, s. 45-70.

13 *Konstytucja Republiki Francuskiej*, oprac. Z. Jarosz, Liber, Warszawa 1997, art. 11.

14 M. Gilbert, *Surpassing Realism: The Politics of European Integration Since 1945*, Rowman & Littlefield Publishers, Lanham 2003, s. 126.

W sytuacji, gdy Partia Socjalistyczna wezwała do bojkotu referendum (choć opowiadała się za rozszerzeniem), zaś Francuska Partia Komunistyczna namawiała swoich zwolenników do głosowania przeciwko rozszerzeniu EWG¹⁵, prawicowa Unia Demokratów na rzecz Republiki jawiła się jako najważniejsza siła proeuropejska.

Drugie referendum, przeprowadzone we wrześniu 1992 r., odbywało się w klimacie bezprecedensowych sporów o integrację europejską. Choć traktat z Maastricht pociągał za sobą konieczność zmiany konstytucji, nie wymagał wyrażenia zgody przez ogół Francuzów w referendum. U źródeł decyzji socjalistycznego prezydenta François Mitteranda (1981-1995) o jego rozpisaniu leżały trzy podstawowe powody. Po pierwsze, w warunkach narastających kontrowersji pragnął uniknąć zarzutu o elitystyczną formę dokonania tak kluczowej dla zjednoczonej Europy i pozycji państw narodowych, zmiany. Referendum miało legitymizować społeczną zgodę Francuzów na podpisanie traktatu. Po drugie, Mitterand liczył na to, że kampania referendalna dodatkowo pogłębi ujawniające się na prawicy głębokie podziały w kwestii europejskiej, a tym samym osłabi rywali lewicy. Wreszcie po trzecie, wobec topniejącego poparcia, prezydent liczył, że stając na czele kampanii proeuropejskiej, skonsoliduje wokół siebie Francuzów, znacząco poprawiając swoje notowania. Przebieg kampanii, a zwłaszcza wynik referendum, w którym obóz zwolenników traktatu zwyciężył minimalną większością głosów, istotnie podważył te kalkulacje. Głównym powodem tak niepomyślnego dla socjalistycznego prezydenta wyniku były: a) ogólny pesymizm wobec traktatu, jaki zapanował po jego odrzuceniu w referendum w Danii; b) skuteczna kampania licznych przeciwników traktatu we Francji; c) niepopularność prezydenta Mitteranda¹⁶.

Trzecie referendum przeprowadzone w maju 2005 r. dotyczyło zatwierdzenia tzw. traktatu konstytucyjnego i było forsowane przez prezydenta Jacques'a Chiraca (1995-2007). Przedwyborcze sondaże ukazywały podział opinii publicznej na dwa niemal równe obozy: zwolenników i przeciwników traktatu. Sprzeciw wobec traktatu miał trojakie podłoże. Po pierwsze, ujawnił się tu charakterystyczny dla referendum europejskich wpływ polityki wewnętrznej. Francuzi skłonni byli głosować przeciwko traktatowi, aby „ukarać” prezydenta Chiraca i prawicowy rząd Jeana-Pierre'a Raffarina. Po drugie, badania opinii publicznej wskazywały, że Francuzi łączą z przyjęciem traktatu takie kwestie jak zwiększenie napływu pracowników z państw Europy Środkowo-Wschodniej, rozszerzenie Unii o Turcję, czyli sprawy, które z traktatem nie miały bezpośrednio nic wspólnego. Po trzecie, debata referendalna nałożyła się na dyskusję na temat tzw. dyrektywy Bolkesteina, liberalizującej rynek usług w UE¹⁷. Stąd też przeciwnicy traktatu uczynili z „polskiego hydraulika” symbol zagrożenia, przede wszystkim napływu taniej siły roboczej z nowych państw członkowskich i wzrostu bezrobocia we Francji¹⁸.

Poreferendalny sondaż zamówiony przez Komisję Europejską wskazał dwa najważniejsze powody odrzucenia przez Francuzów 29 maja 2005 r. traktatu ustanawiającego Konstytucję dla Europy: 31% głosujących na „nie” wyraziło obawę, iż jego przyjęcie pogorszyłoby sytuację na francuskim rynku pracy, a 26% było przekonanych, że pogłębiłoby dekonstrukcję rodzimej gospodarki¹⁹.

15 A. Guyomarch, H. Machin, E. Ritchie, *France in the European Union*, Macmillan Press Ltd, Basingstoke 1988, s. 26-27.

16 Ibidem, s. 29.

17 E. Grossman, C. Woll, *The French debate over the Bolkestein directive*, „Comparative European Politics”, 2011, t. 9, nr 3, s. 345.

18 C. Lequesne, *Les élites politiques françaises face à l'élargissement de l'Europe*, w: *Une Europe des élites? Réflexions sur la fracture démocratique de l'Union européenne*, red. O. Costa, P. Magnette, Editions de l'Université de Bruxelles, Bruxelles 2007, s. 77-86.

19 Direction générale „Presse et Communications” de la Commission européenne, *La constitution européenne: sondage post-référendum en France*, „Eurobaromètre Flash”, Juin 2005, s. 17.

Jak pokazuje tabela 1., w kilku francuskich partiach politycznych, mimo przyjęcia przez gremia decyzyjne oficjalnego stanowiska popierającego Traktat ustanawiający Konstytucję dla Europy, nastąpił rozłam i część działaczy opowiedziała się za jego odrzuceniem. Wyraźne podziały partyjne osłabiły oficjalny przekaz i prowadziły do dezorientacji elektoratu.

Tabela 1. Rozkład poparcia i sprzeciwu wobec Traktatu ustanawiającego Konstytucję dla Europy francuskich partii politycznych

„Tak” dla traktatu	„Nie” dla traktatu
<ul style="list-style-type: none"> • Partia Socjalistyczna (PS) • Zieloni (Les verts) • Unia na rzecz Ruchu Ludowego (UMP) • Unia na rzecz Demokracji Francuskiej (UDF) 	<ul style="list-style-type: none"> • Front Narodowy (NF) • Ruch na rzecz Francji (MPF) • Ruch Odnowicieli Komunistycznych (MRC) • Francuska Partia Komunistyczna (PCF) • ugrupowania skrajnie lewicowe (Walka Robotnicza, Rewolucyjna Liga Komunistyczna) • politycy z Partii Socjalistycznej (m.in. Laurent Fabius, Jean-Luc Mélenchon) • część Zielonych • część UMP

Źródło: C. Besta, *Les répercussions du référendum sur la constitution européenne sur le Parti socialiste français, w: Identités politiques et dynamiques partisanes en France*, red. S. Miscoiu, Ch. Delsol, B. Alliot, Editions de la Fondations pour les Etudes Européennes, Cluj-Napoca 2009, s. 146.

W referendum przeprowadzonym 29 maja 2005 r. Francuzi odpowiadali na pytanie: „Czy aprobuję Pan/Pani ustawę, która zezwala na ratyfikację Traktatu ustanawiającego konstytucję dla Europy”. Przy niemal 70% frekwencji, przeciwko ratyfikacji traktatu opowiedziało się 54,87% głosujących.²⁰

Tabela 2. Wyniki referendum dotyczących kwestii europejskich we Francji

Data	Przedmiot referendum	poparcie (w %)	Frekwencja (w %)	Formuła referendum
23 kwietnia 1972	Rozszerzenie WE	68,3	60,3	konsultatywne
20 września 1992	Traktat z Maastricht	51,0	69,7	konsultatywne
29 maja 2005	Traktat ustanawiający Konstytucję dla Europy	45,3	69,5	zatwierdzające

Wyniki referendum w kwestiach europejskich zestawione w tabeli 2. szły w parze ze spadającym poparciem dla integracji europejskiej odnotowywanym w badaniach francuskiej opinii publicznej. Odrzucenie Traktatu ustanawiającego Konstytucję dla Europy bywa jednak interpretowane nie tylko przez pryzmat rosnącego eurosceptycyzmu Francuzów i francuskiej klasy politycznej, ale także jako przejaw wzrastających nastrojów antyelitystycznych²¹. Owe nastroje w kontekście konstytucji europejskiej miały swe źródło już w pracach Konwentu na rzecz Przyszłości Europy (2002-2003). Przewodził im były prezydent Francji Valéry

20 M. Frybes, *op. cit.*, s. 103.

21 O. Rozenberg, *La faute à Rousseau? Les conditions d'activation de quatre idéologies critiques de la construction européenne en France*, w: *Les résistances à l'Europe. Cultures nationales, idéologies et stratégies d'acteurs*, red. J. Lacroix, R. Coman, Editions de l'Université de Bruxelles, Bruksela 2007, s. 130; G. Ivaldi, *Beyond France's 2005 Referendum on the European Constitutional Treaty: Second-Order Model, Anti-Establishment Attitudes and the End of Alternative European Utopia*, "West European Politics", 2006, t. 29, nr 1, s. 57.

Giscard d'Estaing, który w trakcie prac konwentu dał się poznać jako manipulator – co otwarcie zarzucało mu wiele delegacji krajowych²². 54,7% Francuzów zagłosowało przeciw traktatowi konstytucyjnemu, mimo że relewantne partie polityczne i media głównego nurtu namawiały do jego poparcia. Kolejny prezydent, Nicolas Sarkozy (2007-2012) nie popełnił błędów swoich poprzedników i nie zdecydował się na rozpisanie referendum w sprawie przyjęcia traktatu lizbońskiego, który został ratyfikowany przez parlament francuski w lutym 2008 r.

PARTIE POLITYCZNE

Po drugiej wojnie światowej, w okresie IV republiki, rządzące partie polityczne opowiadały się za integracją europejską, co przełożyło się bezpośrednio na kluczową i aktywną rolę Francji w inicjowaniu projektów zjednoczeniowych. Jednocześnie antyeuropejskie oblicze przyjęła w tym okresie jedynie Francuska Partia Komunistyczna, zaś na prawym skrzydle umiarkowany eurosceptycyzm był udziałem gaullistów skupionych w Zgromadzeniu Narodu Francuskiego (RPF – *Rassemblement du peuple français*), partii założonej przez Charles'a de Gaulle'a w 1947 r.

Powstanie V Republiki (1958 r.) i długoletnia dominacja partii gaullistowskiej, najpierw Unii na rzecz Nowej Republiki (*Union pour la nouvelle République – UNR*), następnie Unii Demokratów na Rzecz Republiki (*Union des démocrates pour la République – UDR*), jak również przemożny wpływ na politykę francuską do 1969 r. samego prezydenta de Gaulle'a, uczynił ze strategii „ostrożnych kroków”, prymatu interesu narodowego Francji oraz antyfederalizmu oficjalną politykę partii rządzącej i państwa. Jednocześnie nowa konstytucja, która w 1958 r. wprowadziła *de facto* reżim semiprezydencyjny, znacząco przemodelowała pozycję i rolę partii politycznych, w tym także w zakresie kreacji i realizowania polityki europejskiej. Główna rola w jej określaniu i wdrażaniu przypadła prezydentowi, a nie parlamentowi, jak w reżimie IV Republiki. Tylko w okresie kohabitacji (prezydent i premier popierani przez dwa różne ugrupowania) o kierunkach polityki współdecydowali razem, co pośrednio wzmocniło rolę partii parlamentarnych.

Po odejściu w 1969 r. de Gaulle'a z polityki Francja powróciła na miejsce lidera integracji europejskiej. Nuansy stanowiska wobec kwestii europejskich wyznaczone były kolejnymi zmianami rządów, wywodzących się z dwóch bloków: lewicowego i centrowo-prawicowego. W układzie tym Partia Socjalistyczna i centrowa Unia na rzecz Demokracji Francuskiej (*Union pour la démocratie française – UDF*) funkcjonująca na francuskiej scenie politycznej w latach 1978-2007, pozostawały partiami zasadniczo proeuropejskimi, choć podkreślić należy, że alianse wyborcze i rządowe – socjalistów z komunistami oraz UDF z gaullistami ze Zgromadzenia na rzecz Republiki (*Rassemblement pour la République – RPR*), jak również wewnętrzne podziały w obu partiach, okresowo ograniczały ich możliwości popierania odważnych projektów integracji europejskiej.

Odrębnym zjawiskiem w przestrzeni politycznej Francji stał się, założony w 1972 r., prawicowy populistyczny Front Narodowy. Jego nacjonalistyczna krytyka integracji europejskiej stanowiła *novum* we francuskim radykalnym dyskursie politycznym, zdominowanym do tego czasu przez antykapitalistyczną lewicę²³ (komunistów, trockistów, maoistów). Lider Frontu Narodowego Jean-Marie Le Pen okazał się czołowym i konsekwentnym eurosceptykiem, i jednocześnie jednym z najbardziej trwałych zjawisk w polityce V Republiki.

22 G. Tsebelis, S.-O. Proksch, *The Art of Political manipulation in the European Convention*, „Journal of Common Market Studies”, 2007, t. 45, nr 1, s. 159.

23 Zob.: *Les partis de la gauche anticapitaliste en Europe*, red. J.-M. De Waele, D.-L. Seiler, Economica, Paris 2012.

Debata nad traktatem z Maastricht i traktatem konstytucyjnym, jak i referenda w tych sprawach, ukazały podziały i różnice stanowisk francuskich partii politycznych w kwestiach europejskich. Przebiegały one nie tylko między partiami, ale także wewnątrz nich. Wielu politologów stoi jednak na stanowisku, że wewnątrzpartyjne różnice na temat integracji europejskiej były nie tyle przyczyną secesji i rozłamów, ile emanacją słabości francuskich partii politycznych i głębokich podziałów strukturalnych, które doprowadziłyby do podziałów nawet bez pretekstu, jakim dla „rozłamowców” stały się referenda europejskie z 1992 i 2005 r.²⁴

Na początku XXI w. coraz wyraźniejsza stawała się bipolaryzacja francuskiej sceny politycznej, która powodowała, że w polityce liczyła się opinia dwóch głównych aktorów: powstałej w 2002 r. Unii na rzecz Ruchu Ludowego (*Union pour un mouvement populaire – UMP*) oraz Partii Socjalistycznej. Obie partie są zasadniczo prointegracyjne, choć stanowisko socjalistów wobec Unii Europejskiej bywa zniuansowane. Druga dekada XXI w. przebiega pod znakiem rosnącego poparcia dla eurosceptycznego Frontu Narodowego, czego przejawem było wprowadzenie przez tę partię największej spośród wszystkich francuskich ugrupowań politycznych delegacji do Parlamentu Europejskiego w maju 2014 r. Z punktu widzenia przyszłości europejskiego projektu integracyjnego niepokojące jest utrzymujące się poparcie dla innych ugrupowań kontestujących UE, których dystans wobec tego projektu wynika nie tylko z „twardego” eurosceptycyzmu²⁵ charakterystycznego dla FN, ale także z poglądów suwerennistycznych, regionalistycznych i antyliberalnych²⁶.

Lewica

Lewa strona francuskiej sceny politycznej jest zatłoczona w znacznie większym stopniu niż w pozostałych państwach europejskich, co przejawia się mnogością partii politycznych o rodowodzie socjalistycznym, komunistycznym, a nawet trockistowskim czy maoistowskim. Niekwestionowanym liderem francuskiej lewicy jest Partia Socjalistyczna (*Parti socialiste – PS*), której oficjalne stanowisko – tak jak i innych europejskich partii z socjaldemokratycznej rodziny ideologicznej – jest prointegracyjne.

We Francji głęboko zakorzeniona jest Francuska Partia Komunistyczna (*Parti communiste français – PCF*) istniejąca nieprzerwanie od 1920 r.²⁷ Po drugiej wojnie światowej, w okresie IV Republiki, partia ta wielokrotnie otrzymywała w wyborach krajowych i regionalnych najwięcej głosów spośród wszystkich francuskich partii politycznych, ale była ugrupowaniem izolowanym i nie dopuszczano jej do uczestnictwa w rządzie aż do 1981 r., kiedy weszła w skład koalicji gabinetowej z socjalistami. Jej stosunek do projektu europejskiego można określić mianem niechętnego i krytycznego.

Jeszcze bardziej na lewo od PCF sytuowały się: istniejąca od 1973 r. trockistowska partia Walka Robotnicza (*Force Ouvrière – FO*)²⁸, Rewolucyjna Liga Komunistyczna (*Ligue communiste révolutionnaire – LCR*), która w 2009 r. przekształcona została w Nową Partię Antykapitalistyczną (*Nouveau parti anticapitaliste – NPA*), ugrupowania tworzone przez rozłamowców z Partii Socjalistycznej, takie jak Partia Lewicy (*Parti de*

24 Zob. np. N. Sauger, *Sur la mutation contemporaine des structures de la compétition partisane en France: Les partis de droite face à l'intégration européenne*, „Politique européenne”, 2005, nr 16, s. 123-124.

25 P. Taggart, A. Szczerbiak, *The Party Politics of Euroscepticism in EU Member and Candidate States*, Sussex European Institute, SEI Working Paper No 51, 2002.

26 O. Rozenberg, *La faute à Rousseau? Les conditions d'activation de quatre idéologies critiques de la construction européenne en France...*, s. 131.

27 D. Andolfatto, F. Greffet, *Le Parti communiste français: une reconversionsous contraintes*, w: *Les partis de la gauche anticapitaliste en Europe*, red. J.-M. De Waele, D.-L. Seiler, Economica, Paris 2012, s. 157-176.

28 T. Choffat, *Lutte Ouvrière, entre continuité et renouvellement*, w: *Les partis de la gauche anticapitaliste...*, s. 292-304.

gauche – PG), czy będący w zaniku Ruch Republikańsko-Społeczny (*Mouvement républicain et citoyen* – MDC). Wszystkie one postrzegają Unię Europejską jako projekt kapitalistyczny i neoliberalny, a więc doskonały cel nieprzejednanej krytyki. Mimo to żadna z wymienionych partii nie postulowała wystąpienia Francji z UE.

Obraz lewej strony francuskiej sceny politycznej dopełniają Zieloni (*Les verts*), którzy w 1994 r. zrezygnowali z dotychczasowej polityki okupowania centrum sceny politycznej (*ni droite, ni gauche*)²⁹, przesuając się pod względem programowym na lewo. Partia prezentuje najbardziej spójne wobec Unii Europejskiej stanowisko i jest zdecydowanie prointegracyjna.

Integracja europejska od lat stanowi niemały problem dla **Partii Socjalistycznej (PS)**, co przejawia się tym, że niejednokrotnie kwestie europejskie były raczej źródłem podziałów i sporów niż spoiwem partii. Jej poprzedniczka – Sekcja Francuskiej Międzynarodówki Robotniczej (SFIO) – poparła, choć nie bez pewnych wątpliwości, plan Schumana. Te wątpliwości wynikały w głównej mierze z „chadeckiej” genezy Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali. Jednakże w głosowaniu w Zgromadzeniu Narodowym w grudniu 1951 r. tylko jeden deputowany partii nie poparł ratyfikacji traktatu, zaś 105 głosów SFIO walczyło się do jego przyjęcia. W następnych latach partia coraz bardziej jednoznacznie i coraz bardziej czynnie wspierała progres integracji. Jeden z liderów SFIO – Guy Mollet, pełniący od 1956 r. funkcję premiera, zaliczany jest w poczet ojców-założycieli Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej³⁰.

Pierwszy lider utworzonej w 1969 r. Partii Socjalistycznej, François Mitterrand przejął po 1971 r. niektóre elementy gaullistowskiej koncepcji „Europy państw” wraz z jej obawami o utratę suwerenności i antyamerykańską retoryką. Wiele z tych haseł miało charakter taktyczny, w dużej mierze obliczony na antyeuropejskiego koalicjanta socjalistów – Francuską Partię Komunistyczną. Kontestacyjne elementy w polityce rządzących od 1981 r. socjalistów wygasły wraz z rozводом z komunistami z PCF w 1984 r.³¹

Eurosceptyczne akcenty dały o sobie znać ponownie w 1992 r., w dodatku ze zdwojoną siłą, doprowadzając w partii do buntu wpływowej grupy pod wodzą Jean-Pierre Chevènementa. Frakcja ta w trakcie debaty, głosowania w parlamencie i kampanii referendalnej opowiedziała się przeciwko traktatowi z Maastricht. Istotnym rysem eurosceptycyzmu Chevènementa były antyniemieckie fobie. Doprowadziło to do rozłamu. Chevènement opuścił PS i utworzył w 1992 r. nową, eurosceptyczną partię – Ruch Republikańsko-Społeczny (*Mouvement républicain et citoyen* – MDC), jednak jej pozycja i aktywność dość szybko, bo już po wyborach do Parlamentu Europejskiego w 1994 r., w których zdobyła 2,5%, zostały mocno ograniczone.

Chevènement i jego partia krytykowali również traktat nicejski, twierdząc, iż pomimo wycofania się z planowanego zapisu o dążeniu do federacji europejskiej, w praktyce wyznacza on właśnie taki kierunek. W konsekwencji zagraża to nie tylko suwerenności państw członkowskich, ale również podstawom demokracji: „Tak oto w gruncie rzeczy debata nie toczy się pomiędzy federacją a konfederacją europejską. Trwa ona pomiędzy oligarchiami niefeudalnymi a obywatelską demokracją w każdym z naszych narodów”³². Partia podtrzymała swoje stanowisko w referendum konstytucyjnym w 2005 r., konsekwentnie stojąc w opozycji, tym razem wobec Traktatu ustanawiającego Konstytucję dla Europy.

29 B. Villalba, 1989-1995: *le clair-obscur électoral des Verts*, „Écologie et Politique”, 1996, nr 17, <http://droit.univ-lille2.fr/enseignants/villalba/v-clair-obscur.htm>, (dostęp: 15.06.2015)

30 K. Featherstone, *Socialist Parties and European Integration. A Comparative History*, Manchester University Press, Manchester 1988, s. 114-116.

31 A. Cole, *The French Socialists*, w: *Political Parties and the European Union*, red. J. Gaffney, Routledge, London-New York 1996, s. 72; J. Stefanowicz, *op. cit.*, s. 45.

32 J.-P. Chevènement, *Co zarzucam Niemcom*, „Gazeta Wyborcza”, 9.06.2000.

Partia Socjalistyczna po raz kolejny podzieliła się właśnie w trakcie kampanii przed referendum dotyczącym przyjęcia Traktatu ustanawiającego Konstytucję dla Europy. W grudniu 2004 r. przeprowadzono wewnętrzzpartyjne referendum, w którym członkowie PS wyrazili swoje poparcie dla traktatu, ale przewaga zwolenników nie była zbyt duża („za” głosowało 58% członków). Zdecydowana większość kierownictwa partii, z liderem François Hollande opowiedziała się za przyjęciem „europejskiej konstytucji”. Do najbardziej prominentnych krytyków traktatu należał Laurent Fabius, były socjalistyczny premier (1984-1986), minister finansów, przewodniczący Zgromadzenia Narodowego. Głównym zarzutem przeciwników było to, że konstytucja pogłębi integrację europejską, co oznacza liberalizację ekonomiczną, a to z kolei – przenoszenie francuskich zakładów do państw o tańszej sile roboczej, systematyczną degradację zdobyczy socjalnych i dumping społeczny. Zwolennicy traktatu wskazywali, że w interesie Francji jest pogłębianie unijnej integracji politycznej, do czego właśnie prowadzić miało przyjęcie Traktatu ustanawiającego Konstytucję dla Europy. Niesubordynacja wobec oficjalnej linii partii spowodowała wykluczenie Laurenta Fabiusa z władz partii, ale już podczas zorganizowanego w przyspieszonym trybie kongresu partii w listopadzie 2005 r. został on ponownie przyjęty do jej ścisłego kierownictwa. Tłumaczono to faktem, iż partia winna uszanować wolę swoich wyborców, którzy w krajowym referendum odrzucili traktat konstytucyjny, a skoro wyrazicielem ich poglądów był Fabius, należy go do partii przywrócić³³.

Odrzucenie traktatu konstytucyjnego oraz powrót w szeregi partii Fabiusa wpłynęło na stonowanie stanowiska PS w kwestiach europejskich. Socjaliści uznawali, że w nowej sytuacji należy opracować nową wersję traktatu reformującego UE i również poddać go pod głosowanie w referendum. W kampanii wyborczej 2007 r., reprezentująca PS Ségolène Royal domagała się ponadto zasadniczej zmiany oblicza UE. Unia winna – zdaniem Royal – przyjąć protokół społeczny, który harmonizowałby podstawowe elementy polityki socjalnej państw członkowskich. W jego ramach postulowała również ustanowienie europejskiej płacy minimalnej. W kampanii tej pojawiła się również kwestia przyszłego członkostwa w UE Turcji. Kandydatka socjalistów – inaczej niż jej główni konkurenci – opowiadała się za przyjęciem tego państwa do Unii, choć zaznaczała, że obie strony wciąż nie są na to gotowe³⁴.

W partii doszło w 2008 r. do kolejnego rozłamu, w wyniku którego wyłoniła się nowa siła na lewicy: Partia Lewicowa (*Parti de gauche* – PG), na czele której stanął Jean-Luc Mélenchon, wcześniej reprezentujący w PS frakcję zaciętych przeciwników traktatu konstytucyjnego i traktatu lizbońskiego³⁵. Na kongresie założycielskim PG w lutym 2009 r. zadeklarowano, że partia będzie bardziej lewicowa i bardziej krytyczna wobec UE niż socjaliści. O tym, że zamiar ten został wprowadzony w życie świadczy zawiązanie w tym samym roku sojuszu wyborczego z PCF pod nazwą Front Lewicy (*Front de gauche*) i kontynuacja zinstytucjonalizowanej współpracy z komunistami przed wyborami parlamentarnymi i prezydenckimi w 2012 r. Jean-Luc Mélenchon jako

33 A. Crespy, *Dissent over the European Constitutional Treaty within the French Socialist Party: Between Response to Anti-Globalization Protest and Intra-Party Tactics*, „French Politics”, 2008, t. 6, nr 1, s. 28; M. Wagner, *Debating Europe in the French Socialist Party: The 2004 Internal Referendum on the EU Constitution*, „French Politics”, 2008, t. 6, nr 3, s. 262.

34 A. Szeptycki, *Problematyka międzynarodowa w kampanii wyborczej we Francji*, „Polski Przegląd Dyplomatyczny”, 2007, nr 3, s. 58-59. Poglądy Royal w kwestii europejskiej były niespójne, co w dużej mierze wynikało z jej braku doświadczenia w kwestiach polityki międzynarodowej. Poparcie dla referendum w kwestii traktatu lizbońskiego w żadnym jednak razie nie wynikało z jej eurosceptycyzmu, ale z przekonania, że naród francuski należy w tej kluczowej sprawie „wysłuchać”. R. Harneis, *Ségolène Royal. A Biography*, Harriman House, Petersfield 2007, s. 130-131.

35 S. Marthaler, *European Parliament Election in France June 7, 2009*, European Parliament Election Briefing, nr 31, European Parties Elections and Referendum Network, 1.07.2009, s. 2.

kandydat Frontu Lewicy na prezydenta Francji z silnie eurosceptycznym programem o podłożu antyliberalnym i alterglobalistycznym, uzyskał wtedy 11,1% głosów.

Zwycięstwo PS w podwójnych wyborach z 2012 r. – najpierw prezydenckich a następnie parlamentarnych powitano w Europie z dużymi obawami. Wyrażano opinie, że po konstruktywnej i zaangażowanej prezydenturze Sarkozy'ego i rządach UMP, nadejdzie czas kontestacji. Hollande wychodząc naprzeciwko nastrojom dominującym w PS krytykował dotychczasową politykę UE w kwestii zapobiegania skutkom kryzysu w strefie euro. Domagał się w pierwszej kolejności zmiany restrykcyjnej, fiskalnej polityki Europejskiego Banku Centralnego, prowadzonej w dużej mierze pod dyktando Berlina. Proponował politykę pro-wzrostową, opartą na zwiększeniu inwestycji na poziomie europejskim, nawet kosztem dyscypliny finansowej. Taka filozofia nakazywała socjalistom pod przywództwem Hollande'a ostro krytykować traktat o stabilności, koordynacji i zarządzaniu w Unii Gospodarczej i Walutowej (pakt fiskalny) oraz sprzeciwić się wydaleniu Grecji ze strefy euro³⁶. Przejęcie rządów przez PS, a zwłaszcza objęcie prezydentury przez Hollande, znacząco złagodziło tę wojowniczą retorykę, a co istotniejsze – rzeczywiste działania na niwie europejskiej.

Powierzenie w nowym rządzie Jean-Marc Ayraulta teki ministra spraw zagranicznych oskarżanemu o eurosceptycyzm Laurentowi Fabiusowi nie miało na celu dowartościowania europejskich malkontentów, ale ich neutralizacji, co zresztą zostało osiągnięte. Nowa ekipa odeszła od pomysłu renegocjowania paktu. W zamian za to przywódcy pozostałych państw UE zgodzili się na przyjęcie (na szczycie Rady Europejskiej w czerwcu 2012 r.) Paktu na rzecz wzrostu gospodarczego i zatrudnienia³⁷. Przewidywał on wprowadzenie – co było postulatem Hollande'a – szeregu działań stymulujących wzrost gospodarczy i przeciwdziałających skutkom kryzysu. Pakt służył raczej poprawieniu nastrojów społecznych niż realnej sanacji europejskiej gospodarki i rynku pracy.

Również w kwestii Grecji Francja okazała się bardziej statystą niż europejskim rozgrywającym. Rząd socjalistów co prawda konsekwentnie przeciwstawiał się „Grexit'owi”, jednakże jego możliwości oddziaływania na Niemcy okazały się dalece ograniczone. Obrona Grecji stawiała bowiem socjalistów w niezręcznej sytuacji. Wybory we Francji odbyły się niemal w tym samym czasie co wybory parlamentarne w Grecji, których zwycięzcą okazała się populistyczna SYRIZA. W trakcie tych elekcji obserwatorzy często porównywali postulaty lewicy francuskiej i greckiej, nierzadko – co okazało się nadużyciem – wrzucając ich do „jednego worka” – sił dążących do rewizji polityki „zaciskania pasa”³⁸.

Francuska Partia Komunistyczna (*Parti communiste français* – PCF) wraz z powiązaną z nią największą centralą związkową Powszechną Konfederacją Pracy (*Confédération générale du travail* – CGT) była od początku niechętna integracji europejskiej³⁹. Eurosceptyczne akcenty w polityce partii widoczne są do dziś, choć po referendum w sprawie traktatu z Maastricht (w którym PCF opowiedziała się za jego odrzuceniem, a 92% jej elektoratu głosowało przeciwko), partia przeszła na tzw. pozycje eurorealistyczne. Przez dziesięciolecia głównym kreatorem i wyrazicielem polityki partii był jej przywódca (w latach 1972-1994) Georges Marchais. Pod jego rządami PCF łagodziła swoje antyeuropejskie stanowisko jedynie dla celów strategii koalicyjnej z socjalistami (w latach 1972-1977, 1981-1984). Warto podkreślić, iż kryzys pierwszej koalicji rządowej PCF –

36 S. Parzymies, *François Hollande. Nowy architekt polityki zagranicznej Francji*, „Sprawy Międzynarodowe”, 2012, t. LXV, nr 2, s. 60.

37 Ibidem, s. 64-65.

38 Zob. D. Pszczółkowska, *Francja w lewo. A Europa?*, „Gazeta Wyborcza”, 7.05.2012; T. Bielecki, *Unia patrzy na Francję*, „Gazeta Wyborcza”, 8.05.2012.

39 P. Radzikowski, *Partie komunistyczne krajów Europy Zachodniej wobec integracji gospodarczej i politycznej kontynentu (1957-1980)*, Śląski Instytut Naukowy, Katowice 1983.

PS spowodowany został w dużej mierze rozdzwieniem dotyczącym kwestii europejskich, a konkretnie sporem o apowiedziany w marcu 1984 r. przez socjalistyczny rząd plan reformy sektora hutniczego, który był konieczny z powodu wspólnotowego zakazu państwowych dotacji⁴⁰.

Następca Marchais'a, Robert Hue (1994-2001) złagodził antyeuropejską retorykę partii, jednak nie zrewidował ogólnie niechętnego stanowiska. We wspólnej deklaracji z PS z 29 kwietnia 1997 r. komuniści pominęli milczeniem swój wcześniejszy postulat przeprowadzenia referendum w kwestii dalszego członkostwa Francji w UE, ostrą krytykę unijnej integracji zastępując postulatem „alternatywnej Europy”. Zdecydowanie trwałym elementem ich programu pozostało jednoznaczne odrzucenie Unii Gospodarczej i Walutowej jako symbolu dyktatu europejskiego kapitału oraz ograniczenia suwerenności Francji⁴¹.

W kampanii referendalnej w 2005 r. PCF jednoznacznie opowiedziała się przeciwko przyjęciu tzw. traktatu konstytucyjnego, wyrażając przy okazji swój sprzeciw wobec potencjalnej akcesji Turcji do UE. Ówczesna przewodnicząca partii, Marie-George Buffet tłumaczyła: „mówiąc 'nie' konstytucji giscardowskiej, dajemy szansę Europie socjalnej, demokratycznej i pacyfistycznej”⁴², a w kampanii przekonywała, że Europa powinna porzucić wszelkie ultraliberalne projekty jak dyrektywę usługową Bolkesteina, strategię lizbońską i Konstytucję dla Europy, będącą emanacją neoliberalnej filozofii. Krytyczny wobec UE przekaz, który był zgodny z poglądami członków i wyborców partii, zdawał się wzmacniać i spajać formację komunistyczną. Jednak – jak pokazały wybory prezydenckie w 2007 r. (1,9% poparcia PCF) – partia nie potrafi sprostać wyzwaniom post-zimnowojennej polityki, systematycznie tracąc poparcie wyborcze. Krytyka integracji nie przyczyniła się do jej rewitalizacji, gdyż PCF nawet na tym polu nie była w stanie konkurować z licznymi i bardziej radykalnymi skrajnie lewicowymi ugrupowaniami eurosceptycznymi.

Centrum

Centrum systemu partyjnego Francji w latach 1978-2007 zajmowała **Unia na Rzecz Demokracji Francuskiej** (UDF). Przez całe dekady partia uchodziła za ugrupowanie stabilnie popierające projekt integracji europejskiej, choć należy podkreślić, że działacze UDF niejednokrotnie krytykowali szereg poszczególnych aspektów wspólnotowej polityki. Partia powstała jako konfederacja niegaullistowskich partii prawicowych i centrowych, by wesprzeć reelekcję Giscard'a d'Estaing'a w wyborach prezydenckich z 1981 r. W związku z tym, że od początku swojego istnienia skupiała polityków o różnych poglądach politycznych, w jej obrębie funkcjonowały frakcje socjaldemokratyczna, chadecka, liberalna i konserwatywna.

Głębokie podziały dosięgły UDF w okresie przełomowych decyzji związanych z traktatem z Maastricht. Choć partia popierała traktat, to jednak daleka była od jednomyślności. Na czele przeciwników traktatu z Maastricht stanął Philippe de Villiers, członek wchodzącej w skład UDF Demokracji Liberalnej. De Villiers, odwołując się do rosnącego w okresie debaty nad traktatem z Maastricht społecznego niezadowolenia z tempa i kierunku integracji europejskiej, sięgnął po hasła eurosceptyczne w dużej mierze z przyczyn taktycznych⁴³.

40 M. Adereth, *The French Communist Party: A Critical History (1920-1984) from Comintern to "the Colours of France"*, Manchester University Press, Manchester 1984, s. 214, 273.

41 D. S. Bell, *The French communist party in the 1990s*, "Journal of Communist Studies and Transition Politics", 1998, t. 14, nr 3, s. 128.

42 M. G. Buffet, *Des décisions qui correspondent aux souhaits des communistes français*, „L'Humanité”, 10 maja 2004.

43 N. Startin, *Maastricht, Amsterdam and beyond. The troubled evolution of the French right*, w: *French Relations with the European Union*, red. H. Drake, Routledge, London 2005, s. 58.

Jego eurosceptycyzm był bowiem „świeżej daty” i zyskał wyrazisty charakter dopiero w okresie kampanii referendalnej 1992 r. Lista de Villiersa „Większość na rzecz innej Europy” (*Majorité pour l'autre Europe*) odniosła sukces w wyborach do PE w 1994 r., uzyskując trzeci wynik i 12,34% głosów (13 mandatów). Sam de Villiers nawiązywał do myśli de Gaulle'a, szczególnie w aspekcie polityki europejskiej (intergovernmentalizm, Europa ojczyzn)⁴⁴.

Sukces w wyborach do PE zaowocował powołaniem w 1994 r. Ruchu na rzecz Francji (*Mouvement pour la France – MPF*), pod sztandarami którego de Villiers wystartował w wyborach prezydenckich 1995 r. (4,7% głosów)⁴⁵. Słaby wynik wyborczy zahamował dalszy rozwój Ruchu, jednak w wyborach europejskich w 1999 r. z koalicyjnej listy „Zgromadzenie na rzecz Francji i niezależności Europy” (*Rassemblement pour la France et l'indépendance de l'Europe*) wystawionej przez Charles'a Pasqua i Philippe de Villiersa, do PE weszło 13 eurosceptycznych deputowanych, którzy – jak już zostało wspomniane – zainicjowali powstanie grupy parlamentarnej Unia na rzecz Europy Narodów.

MPF krytykował ustalenia traktatu nicejskiego. Georges Berthu, deputowany tej partii do PE w latach 1994-2004, w swym raporcie „Przeciwko Nicei” stwierdził, iż podjęte w nim decyzje to prosta droga do budowy struktury federacyjnej: „*Federaliści twierdzą, że im większa liczba państw w Unii, tym bardziej trzeba przykręcać śrubę, unifikować. Paradoksalnie rozszerzenie spowodowało przyspieszenie integracji, co jest, moim zdaniem, zdecydowanie negatywne. (...) Mój obraz Europy jest inny, bardziej elastyczny. Państwa powinny mieć przestrzeń do współpracy, a nie do integracji. Jeśli jakiś kraj nie ma ochoty czegoś przyjąć, po prostu powinien mieć prawo tego nie przyjmować.*”⁴⁶. MPF ostro krytykował również traktat konstytucyjny, uznając go za krok w kierunku budowy superpaństwa a zarazem projekt stworzony pod dyktando federalistów⁴⁷.

Do krytyki traktatu nicejskiego przyłączyli się także niektórzy politycy UDF. Jean-Louis Bourlanges, deputowany do PE, wezwał na łamach „Le Monde” do jego nieratyfikowania. Swój sprzeciw motywował tym, iż traktat dodatkowo komplikuje system europejski, pogłębiając jeszcze deficyt demokracji w jego strukturach. Krytykował również zmodyfikowany system podejmowania decyzji, który uprzywilejowuje państwa małe, co – jego zdaniem – podkopuje legitymizację instytucji europejskich. Wytykał osłabienie wspólnotowego charakteru UE poprzez odejście w wielu dziedzinach od jednogłosnego systemu podejmowania decyzji na rzecz różnych wariantów głosowania większościowego. Krytyka traktatu była przedstawiana jednak jako przejaw postawy prointegracyjnej tego środowiska, co wyrażało się w słowach: „*wrogowie Nicei są entuzjastami integracji*”⁴⁸.

Kolejna partia centrowa, Ruch Demokratyczny (*Mouvement démocrate – MoDem*), została założona po wyborach prezydenckich w 2007 r. przez François Bayrou, który od 1992 r. był przewodniczącym UDF. W wyborach prezydenckich na Bayrou zagłosowało 18,57% wyborców, co dało mu trzecie miejsce w wyścigu do prezydenckiego fotela i silny mandat do utworzenia nowego bytu politycznego na bazie Unii na rzecz Nowej Republiki (UDF). Jednak jeszcze podczas kampanii przed drugą turą wyborów prezydenckich, do której weszła kandydatka PS Ségolène Royal i kandydat UMP Nicolas Sarkozy, doszło do rozłamu wśród deputowanych UDF. Lider partii nie poparł żadnego z kandydatów, ale w wywiadzie dla dziennika „Le Monde” stwierdził, że

44 S. Bernstein, *Historie du gaullisme*, Perrin, Paris 2001, s. 505.

45 B. Benoit, *Social-Nationalism: an Anatomy of French Euroscepticism*, Ashgate, Aldershot 1997, s. 58-61.

46 G. Berthu, *Rozszerzenia użyto jako pretekstu*, rozm. I. Rosinska, „Unia & Polska”, 18.06.2001, s. 10-11.

47 G. Berthu, *Konstytucja dla eurokratów, nie dla narodów*, „Międzynarodowy Przegląd Polityczny”, 2003-2004, nr 5, s. 113-117.

48 J.-L. Bourlanges, *Lepiej odrzucić, Polsce też się opłaci*, „Gazeta Wyborcza”, 12.04.2001.

nie zagłosowałby na Sarkozy'ego. Zostało to odebrane jako pośrednie poparcie dla kandydatki socjalistów⁴⁹, co sprawiło, że ponad 2/3 deputowanych jego partii publicznie zaapelowało o wsparcie Nicolasa Sarkozy'ego, a po jego zwycięstwie powołało formację Nowe Centrum (*Nouveau Centre – NC*).

Pierwszym testem politycznym dla MoDem były wybory parlamentarne w 2007 r. Z list ugrupowania do Zgromadzenia Narodowego weszło tylko kilku posłów, w tym Bayrou. W 2012 r. w wyborach prezydenckich poparcie dla kandydata MoDem skurczyło się do 9,13%, co dało dopiero piąte miejsce wśród wszystkich kandydatów, a w wyniku wyborów parlamentarnych partia zdobyła jedynie dwa mandaty. Partia opowiada się za federalną koncepcją Unii Europejskiej.

Nowe Centrum (*Nouveau Centre – NC*) powołane w 2007 r. przez byłych polityków UDF, którzy nie poparli Bayrou i nie weszli do MoDem, określa się jako centroprawicowe ugrupowanie liberalne i proeuropejskie. Partia opowiada się za projektem federalistycznej Europy oraz wzmocnieniem wspólnotowego wymiaru polityki ekonomicznej, przemysłowej, badawczej, energetycznej, imigracyjnej i rozwojowej. Na poziomie krajowym ściśle współpracuje z prawicową Unią na rzecz Ruchu Ludowego (UMP), od której zresztą na początku istnienia w 2008 r. otrzymała pomoc finansową w wysokości 200 tys. euro.

Prawica

Ruch gaullistowski w okresie IV Republiki cechowała ambiwalentna postawa w kwestii europejskiej. Podobnie było w V Republice z partiami wyrosłymi na jego kanwie: powstała w 1958 r. Unia na Rzecz Nowej Republiki (*Union pour la Nouvelle République – UNR*), następnie Unia Demokratów na Rzecz Republiki (*Union des Démocrates pour la République – UDR*), wreszcie od 1976 r. Zgromadzeniem na Rzecz Republiki (*Rassemblement pour la République – RPR*). RPR za sprawą umiarkowanie proeuropejskiej postawy prezydenta Jacques'a Chiraca zerwało z chwiejną polityką, stając się partią prointegracyjną, choć nie euroentuzjastyczną, opowiadającą się za gaullistowską wizją Europy Narodów i sprzeciwiającą się wszystkim formom supranacjonalizmu i federalizmu⁵⁰.

Gaulliści wraz z komunistami głosowali w sierpniu 1954 r. za odrzuceniem Planu Plevena przewidującego powołanie Europejskiej Wspólnoty Obronnej, zaś w 1957 r., również ramię w ramię z komunistami i radykalnymi socjalistami, za odrzuceniem Traktatu Rzymskiego⁵¹. Program UNR w okresie prezydentury de Gaulle'a (1958-1967, następnie przekształcona w UDR), stanowił całkowitą emanację filozofii politycznej Generała. W konsekwencji i jej agenda europejska wykazywała cechy charakterystyczne dla partii charyzmatycznych: wtórność wobec poglądów pryncypała, zmienność, niekonsekwencję oraz prymat praktyki politycznej nad koherentną koncepcją.

Następcy de Gaulle'a: Pompidou i Chirac wnieśli więcej ładu i programowości (gdyż musieli uwzględnić poglądy elit partyjnych), z wolna zmieniając elementy gaullistowskiej koncepcji Europy. Jednym z głównych jej wyznaczników pozostała jednak ambiwalencja. Sam Jacques Chirac, założyciel i lider gaullistowskiego RPR, uchodził w latach 70. XX w. za kontestatora zbyt daleko idącej integracji europejskiej, czego przejawem była

49 Trzy lata później, w 2010 r. w wywiadzie dla „Le Point” Bayrou oświadczył, że oddał wtedy głos nieważny.

50 M.-M. Mitrache, *Jacques Chirac et l'Europe ou la conversion d'un faux eurosceptiques*, w: *Identités politiques et dynamiques partisanes en France*, red. S. Miscoiu, Ch. Delsol, B. Alliot, Editions de la Fondations pour les Etudes Européennes, Cluj-Napoca, 2009, s. 190.

51 D. W. P. Lewis, *The Road to Europe, History, Institutions and Prospects of European Integration 1945-1993*, New York 1993, s. 25; G. Zellentin, *Form and Function of the Opposition in the European Communities*, w: *Studies in Opposition*, red. R. Barker, London-Basingstoke 1971, s. 305, 307.

jego odezwa z Cochín (*Lappel de Cochín*), którą ogłosił w grudniu 1978 r., na pół roku przed pierwszymi bezpośrednimi wyborami do Parlamentu Europejskiego. Tekst denuncjował „antynarodową” politykę centrowej UDF, przedstawianej jako zwolenniczkę projektu Europy federalnej. Centryści byli głównym rywalem partii Chiraca i to raczej w kategoriach taktyki wyborczej należy rozpatrywać jego ówczesny eurokrytycyzm⁵². Mimo to przeciwnicy Chiraca przez lata wypominali mu tę eurosceptyczną odezwę, zwłaszcza wtedy, gdy zależało im na podważeniu jego wiarygodności jako polityka prointegracyjnego. W 1983 r. RPR ogłosiło nową koncepcję swej polityki europejskiej. Przyjęto w niej, iż Francja pod rządami prawicy musi się bardziej pozytywnie zaangażować w proces integracji europejskiej. W praktyce oznaczało to wyraźne przesunięcie stanowiska partii w kierunku proeuropejskim. U źródeł tej zmiany leżały w głównej mierze względy strategii, w tym przede wszystkim wola zbliżenia z UDF, której przedstawiciel – Valéry Giscard d’Estaing od 1981 r. był głównym lokatorem Pałacu Elizejskiego⁵³.

W okresie debaty nad traktatem z Maastricht w RPR dokonały się głębokie podziały. Większość gaullistów opowiedziała się przeciwko ratyfikacji traktatu, pozostawiając w mniejszości proeuropejską grupę z Chirac’iem na czele. W takiej sytuacji decyzja partii z czerwca 1992 r., aby deputowanych nie wiązać dyscypliną w trakcie głosowania nad traktatem, była taktycznym zwycięstwem proeuropejskiego skrzydła⁵⁴. Chirac, niezależnie od narodowej retoryki, która podkreślała jego gaullistowskie dziedzictwo, był politykiem pragmatycznym, przekonany o konieczności dalszego pogłębiania integracji.

Na czele frakcji eurosceptycznej w RPR stanęli w 1992 r. Charles Pasqua, były minister spraw wewnętrznych oraz parlamentarzysta Philippe Séguin. Mimo swej antyeuropejskiej postawy obaj niemal do końca lat 90. odgrywali znaczącą rolę w RPR. Dopiero przed samymi wyborami do Parlamentu Europejskiego w 1999 r. opuścili szeregi macierzystej partii i założyli nową – Zgromadzenie na rzecz Francji (*Rassemblement pour la France – RPF*), która odniosła sukces zdobywając 13% głosów i 13 mandatów. Co istotne, nowa partia Pasqua i Séguina wyprzedziła RPR, która uzyskiwała tylko 12 mandatów. Posłowie RPF zainicjowali w ramach PE eurorealistyczną grupę Unię na rzecz Europy Narodów⁵⁵.

Podział w kwestii europejskiej miał dla RPR bardzo istotne implikacje ideologiczne, a nawet więcej – postawił pytanie o tożsamość ruchu gaullistowskiego. Krytycy traktatu z Maastricht twierdzili, że stanowi on odejście od filozofii politycznej generała de Gaulle’a. Poparcie przez władze RPR traktatu postrzegali jako wyparcie się własnej tożsamości politycznej. W trakcie dyskusji nad polityką europejską Francji w Zgromadzeniu Narodowym w maju 1993 r. czołowi politycy prawicowi podkreślali konieczność modyfikacji wielu aspektów integracji. Minister spraw zagranicznych Alain Juppé wskazywał na potrzebę większej demokratyzacji struktur europejskich, jak również konieczność wzrostu roli państw członkowskich poprzez zwiększenie roli parlamentów narodowych. Od traktatu z Maastricht kwestia europejska systematycznie nabrzmiewała w RPR, w sposób kluczowy wzmacniając istniejące podziały ideowe. Zwycięstwo w wyborach prezydenckich 1995 r. Jacquesa

52 F. Haegel, *Mémoire, héritage, filiation: Dire le gaullisme et se dire gaulliste au RPR*, „Revue française de science politique”, 1990, t. 40, nr 6, s. 875.

53 A. Alexandre, X. Jardin, *From the Europe of nations to the European nation? Attitudes of French Gaullist and centrist parliamentarians*, „Journal of Elections, Public Opinions & parties”, 1997, t. 7, nr 1, s. 189.

54 Przeprowadzony w marcu 1993 r. przez dziennik „Libération” sondaż wśród parlamentarzystów RPR, wykazał, że 58% z nich głosowało przeciwko, zaś 38,8% za ratyfikacją traktatu z Maastricht, A. Alexandre, X. Jardin, *op. cit.*, s. 190.

55 F. de la Serre, Ch. Lesquesne, *France and the European Union*, w: *The State of the European Community*, t. 2: *The Maastricht Debates and beyond*, red. A. W. Cafruny, G. G. Rosenthal, Boulder 1993, s. 153; J. Stefanowicz, *op. cit.*, s. 51; N. Startin, *op. cit.*, s. 69.

Chiraca, który w tym czasie miał już opinię polityka proeuropejskiego (a nawet euroentuzjasty), stanowiło zasadniczy czynnik wzmacniający konwersję partii na pozycje prointegracyjne. Paradoksalnie sprzyjało temu zwycięstwo lewicy w wyborach parlamentarnych 1997 r., które rozpoczęły pięcioletnią koalicję. Rząd Lionela Jospina, w skład którego wchodził też eurosceptyczny komuniści, wykazywał znaczącą wstrzeźliwość wobec projektu europejskiego. To z kolei zrzuciło na barki prezydenta Chiraca, a siłą rzeczy i jego partii – RPR, ciężar wynikający z roli francuskiego przywództwa w UE⁵⁶.

Kontynuatorka ruchu gaullistowskiego, powstała we wrześniu 2002 r. **Unia na rzecz Ruchu Ludowego** (*Union pour un mouvement populaire – UMP*, pierwotnie jako Unia na rzecz Większości Prezydenckiej – *Union pour la majorité présidentielle – UMP*)⁵⁷, przyjęła zdecydowanie proeuropejskie stanowisko, co zresztą przyczyniło się do przyciągnięcia do niej części polityków proeuropejskiej UDF.

Nicolas Sarkozy, który przejął przewodnictwo w UMP w 2004 r., a w latach 2007-2012 był prezydentem Francji, choć przyznawał się do tradycji gaullistowskiej, konsekwentnie popierał postulaty reform strukturalnych UE, symbolizowanych najpierw przez traktat konstytucyjny, a następnie traktat lizboński. UMP pod przywództwem Sarkozy'ego sprzeciwiał się przyjęciu do UE Turcji, stojąc na stanowisku, że osłabi to kulturę i polityczną jedność Unii⁵⁸. Wśród nowych elementów, które wprowadził Sarkozy do polityki prawicy gaullistowskiej był również większy nacisk na współpracę ze Stanami Zjednoczonymi, co wyraźnie kontrastowało z priorytetowością tandemu francusko-niemieckiego, charakteryzującą politykę Chiraca⁵⁹. Co więcej, Sarkozy umiejętnie i harmonijnie połączył to z bardzo dobrą współpracą z Niemcami jak również większym zaangażowaniem w sprawy europejskie. Ofensywa, która nastąpiła za jego prezydentury na gruncie polityki unijnej, została w dużej mierze wywołana koniecznością wyjścia z impasu spowodowanego odrzuceniem traktatu konstytucyjnego przez obywateli Holandii i Francji w 2005 r. Z jednej strony, Sarkozy jako Francuz czuł się odpowiedzialny za znalezienie nowego rozwiązania, z drugiej zaś dopingowała go do tego francuska prezydencja w UE (przypadająca na drugą połowę 2008 r.)⁶⁰. Rozwiązaniem, które zaproponował – i które ostatecznie stanowiło podstawę traktatu lizbońskiego – polegało na przyjęciu tzw. traktatu uproszczonego. Była to „okrojona” konstytucja, z której usunięto najbardziej kontrowersyjne zapisy, najczęściej jednak o drugorzędym znaczeniu dla skuteczności reformy instytucji UE. Mimo to Sarkozy musiał przełamywać opór tych państw (m. in. Niemcy, Hiszpania, Włochy), które stały na stanowisku, że konstytucję trzeba po prostu reanimować⁶¹.

56 H. Drake, *Jacques Chirac's Balancing Acts: the French Right and Europe*, „South European Society and Politics”, 2005, t. 10, nr 2, s. 298, 301.

57 Początkowo stanowiła zaplecze polityczne ponownie wybranego na urząd prezydencki Jacquesa Chiraca. Unia powstała z połączenia ugrupowania gaullistów RPR, Demokracji Liberalnej (DL) oraz części UDF. Jej pierwszym przewodniczącym został Alain Juppé, zastąpiony w 2004 r. przez Nicolasa Sarkozy'ego.

58 M. Gmyrczuk-Wrońska, *France in International Relations of the Second Half of the 20th Century and the Early 21st Century – Priorities in Foreign Policy*, „Athenaeum”, 2014, t. 44, s. 51-52.

59 D. Abrams, *Nicolas Sarkozy*, Chelsea House Publishers, New York 2009, s. 93, 96.

60 Zob. szerzej: S. Parzymies, *Francuska prezydencja w Unii Europejskiej*, „Sprawy Międzynarodowe”, 2009, t. LXII, nr 1, s. 68-74.

61 S. Parzymies, *Zmiana czy kontynuacja? Polityka zagraniczna Francji Sarkozy'ego*, „Sprawy Międzynarodowe”, 2007, t. LX, nr 3, s. 12-15.

Populiści z Frontu Narodowego⁶²

Front Narodowy został założony w październiku 1972 r. przez członków nacjonalistycznego i skrajnie prawicowego ruchu Nowy Porządek (*Ordre nouveau*), który przez wielu badaczy jest klasyfikowany jako neofaszystowski⁶³. Ideowym celem ruchu był renesans patriotyzmu i promocja wartości rodzinnych, co w praktyce miało być realizowane przez nową prawicową partię polityczną skupiającą nacjonalistyczną opozycję. Liderem partii od jej był Jean-Marie Le Pen, zastąpiony na tym stanowisku w 2011 r. przez córkę – Marine Le Pen.

Front Narodowy swój pierwszy sukces odniósł w wyborach parlamentarnych w 1986 r., kiedy udało mu się wprowadzić do Zgromadzenia Narodowego 35 deputowanych. Swoje idee promuje systematycznie podczas wszystkich prezydenckich elekcji, w których kandydatem Frontu pięciokrotnie był Jean-Marie Le Pen. W 2012 r. jego miejsce zajęła Marine Le Pen, która uzyskała trzeci wynik spośród wszystkich pretendentów do funkcji prezydenta republiki (17,9%), co stanowiło niezwykle udany debiut wyborczy, bowiem był to najlepszy procentowo wynik tej partii w prezydenckiej elekcji.

Kwestia europejska jest dla Frontu Narodowego pochodną bardziej globalnych dylematów, tożsamości narodowej Francuzów i suwerenności państwowej, a także przejawem walki z establishmentem i imigracją⁶⁴. Lider FN, co charakterystyczne dla populistów, był niekonsekwentny w swych wypowiedziach i stanowisku wobec integracji. W swej książce, której oryginalne wydanie ukazało się w 1989 r., „Nadzieja. Rozważania o Francji i Europie”⁶⁵ opowiadał się np. za federacją europejską. Wcześniej traktował projekt europejski jako szaniec mający ochraniać chrześcijańską Europę przed międzynarodowymi zagrożeniami, głównie imigrantami spoza Starego Kontynentu⁶⁶. Można powiedzieć, że jego nacjonalizm miał charakter nie tylko francuski, ale i do pewnego stopnia europejski (hasło: Europa dla Europejczyków).

W wyborach prezydenckich w 2002 r., które określane są jako najbardziej spektakularny sukces Frontu i jego lidera (z racji pokonania w pierwszej turze urzędującego premiera Lionela Jospina), Jean-Marie Le Pen prezentował umiarkowane, jak na tę partię, stanowisko względem Unii Europejskiej. Le Pen co prawda nie zaniechał krytyki UE, mówił o konieczności przywrócenia granic w Europie i zerwania układu z Schengen, rezygnacji z waluty euro i powrotu do francuskiego franka, ale wykluczył wystąpienie Francji z Unii w przypadku objęcia rządów przez jego partię⁶⁷. Mimo to był najbardziej anty-establishmentowym kandydatem, który po tym, jak inne francuskie partie prawicowe przyjęły bardziej proeuropejską narrację, paradoksalnie jawił się jako jedyny spadkobierca spuścizny generała de Gaulle’a⁶⁸.

62 Przyjmujemy stanowisko, że populizm nie jest odrębną rodziną partii politycznych, którą można zaliczyć do prawicy, lewicy lub centrum sceny politycznej.

63 A. Dézé, *Le Front national: à la conquête du pouvoir ?*, Armand Colin, Paris 2012, s. 28; J. Algazy, *L'extrême-droite en France de 1965 à 1984*, L'Harmattan, Paris 1989, s. 126; P. Milza, *Fascisme français. Passé et présent*, Flammarion, Paris 2000, s. 337.

64 J. G. Shields, *Campaigning from the fringe: Jean-Marie Le Pen*, w: *The French Presidential Elections of 1988. Ideology and Leadership in Contemporary France*, red. J. Gaffney, Dartmouth, Aldershot 1989, s. 144-145; J. Veugelers, *Social Cleavage and the Revival of Far Right Parties: The Case of France's National Front*, „Acta Sociologica”, 1997, t. 40, s. 35.

65 J.-M. Le Pen, *Nadzieja. Rozważania o Francji i Europie*, Oficyna Wydawnicza Fulmen, Warszawa 1994.

66 A. Bihr, *Identité menacée, identité menaçante. L'Europe dans l'imaginaire du Front National*, „Revue des sciences sociales de la France de l'Est”, 1992/1993, nr 20, s. 58-64.

67 C. Fieschi, *op. cit.*, s. 4; R. Sołtyk, *Ludzie Le Pena*, „Gazeta Wyborcza” 30.04.2002.

68 P. Hainsworth, C. O'Brien, P. Mitchell, *Defending the Nation: The Politics of Euroscepticism on the French Right*, „European Studies”, 2004, nr 20, s. 46.

W wyborach parlamentarnych z 2002 r. FN nie powtórzył sukcesu z wyborów prezydenckich i kilka miesięcy później uzyskał zaledwie 4,29%. Był to najgorszy wynik w wyborach parlamentarnych odkąd partia brała w nich udział, a Front Narodowy nie zdobył żadnego mandatu, mimo że politycy FN w kampanii jako jedyni podkreślali kwestie europejskie, krytykując brukselską biurokrację i podnosząc kwestię obrony francuskiej suwerenności⁶⁹. To dla wielu obserwatorów stanowi argument, iż antyunijny dyskurs nie jest wcale decydujący dla elektoratu Frontu Narodowego. Wyborców populistycznych o wiele bardziej przekonuje antyimigrancka narracja partii niż jej twardy eurosceptycyzm. Postulat wyjścia Francji ze strefy euro, obecny we wszystkich programach wyborczych poczynając od 2001 r., popiera tylko niewielka część głosujących na nią Francuzów⁷⁰.

Przejęcie przewodnictwa w partii przez Marine Le Pen w styczniu 2011 r. wiązało się z przyjęciem nowej taktyki łagodzenia wizerunku i dyskursu partyjnego, co – jak określa sama Le Pen – miało „oddiabolizować” Front Narodowy w oczach opinii publicznej. Jak pokazują badania społeczne i wyniki wyborów, w dużej mierze cel został osiągnięty, a radykalna partia „zbanalizowała się” w oczach Francuzów⁷¹, którzy uznali ją za równoprawnego aktora francuskiej sceny politycznej. Co jednak interesujące, owa ogólna „mainstreamizacja” Frontu nie dotyczyła kwestii europejskiej. Przeciwnie, FN pod przywództwem Marine Le Pen jeszcze bardziej zradycalizował swój europejski przekaz. Zasadniczo anty-europejską, ale daleką od konsekwencji retorykę swego ojca, zastąpiła ona jednoznacznie eurosceptycznym manifestem, wskazując, iż sprzeciw wobec polityki UE ma na celu obronę francuskich wartości, tożsamości i tradycji, ochronę francuskiego rolnictwa i usług publicznych oraz dążenie do przywrócenia supremacji prawa krajowego ponad unijnym oraz kontroli granic przez państwa członkowskie⁷². W jego ramach brak jest co prawda deklaracji opuszczenia przez Francję UE, jednak wprowadzenie tych deklaracji w życie (m.in. powrót do francuskiego franka, wystąpienie ze strefy Schengen, rezygnacja ze swobody przepływu osób w ramach UE, itp.) oznaczałoby przekształcenie Unii w luźną organizację międzynarodową⁷³.

DOKTRYNA INTEGRACYJNA RZĄDÓW

Przekonanie, że francuskie elity rządzące po II wojnie światowej wypracowały spójną i trwałą koncepcję polityki europejskiej, podziela większość znawców problemu. Koncepcja ta opiera się na uznaniu, że istnieje kilka „niezmiennych założeń” tej polityki. Jak pisze Andrzej Szeptycki, u ich podstaw leży jednak „fundamentalna sprzeczność” wynikająca z faktu, że „Francja chce z jednej strony pozostać państwem i mocarstwem. Z drugiej jednak pragnie przewyższyć państwo, stworzyć pewną wspólnotę, która byłaby jej »reinkarnacją«”⁷⁴. Sprzeczność ta jednak nie podważa istnienia doktryny integracyjnej Francji. Doktryna ta podlegała ewolucji, której głównym źródłem była sama dynamika integracji europejskiej oraz zmiana kontekstu międzynarodowego, a dopiero

69 S. Marthaler, *The French Legislative Elections of 10 and 17 June 2007...*, s. 3-9.

70 N. Mayer, *Ces Français qui votent Le Pen*, Flammarion, Paris 2002.

71 A. Mestre, *Le FN de Marine Le Pen se banalise à droite*, „Le Monde”, 6 février 2013, http://www.lemonde.fr/politique/article/2013/02/06/le-fn-se-banalise-aux-yeux-des-francais_1827548_823448.html, 15.03.2015

72 E. Reungoat, *Mobilizing Europe in national competition: The case of the French Front National*, „International Political Science Review”, 2015, t. 36, nr 3, s. 303.

73 J. Shields, *The Front National: From Systematic Opposition to Systemic Integration?*, „Modern & Contemporary France”, 2014, t. 22, nr 4, s. 502.

74 A. Szeptycki, *Francuskie koncepcje Unii Europejskiej*, w: *Unia Europejska. Nowy typ wspólnoty międzynarodowej*, red. E. Haliżak, S. Parzymies, Instytut Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2002, s. 143.

w dalszej kolejności alternacja władzy. To też decydowało o paradoksie, który naznaczał doktrynę francuskiej polityki integracyjnej: była ona bardziej niezmienna w formie niż treści. Te same, a przynajmniej podobne elementy, przyjmowały inny wymiar w okresie IV Republiki, inny w okresie prezydentury Charles'a de Gaulle'a, a jeszcze inny w okresie kolejnych prezydentów i rządów V Republiki⁷⁵.

Głównym i niezmiennym elementem polityki europejskiej Francji był prymat interesu narodowego. Integracja europejska była (i zasadniczo wciąż jest) pojmowana jako środek prowadzący do podtrzymania mocarstwowych ambicji Francji. Na tym fundamencie kształtowane były pozostałe składowe doktryny, czyli istnienie tandemu Francji i Niemiec jako motoru napędowego integracji europejskiej; budowa autonomicznej europejskiej tożsamości obronnej oraz utrzymanie protekcjonistycznego modelu gospodarki europejskiej, którego kluczowym elementem przez całe dekady była Wspólna Polityka Rolna. Mimo że nie są to jedyne części składowe europejskiej doktryny Francji, stanowią jej najbardziej wyraziste filary. One też w największej mierze determinują całościową francuską wizję integracji europejskiej. Francja w sposób niezmienny promuje także szereg innych aspektów, takich jak choćby stworzenie specjalnych relacji UE z państwami Maghrebu czy Dalekiego Wschodu (byłymi koloniami Francji)⁷⁶.

Porozumienie i współpraca z Niemcami

Doktrynę integracyjną Francji, niezależnie od istotnych różnic cechujących kolejne ekipy rządzące, niezmiennie determinowała kwestia niemiecka⁷⁷. W okresie powojennym centralnym dylematem tej polityki było takie ukształtowanie stosunków między państwami Europy Zachodniej, które gwarantowałyby wyeliminowanie zagrożenia odbudowy ekspansjonizmu niemieckiego⁷⁸. Koncepcje federacji europejskiej bazowały na założeniu, iż w jej ramach potencjał ekonomiczny i militarny Niemiec zostanie zneutralizowany poprzez włączenie go w szerszy układ relacji ponadnarodowych. Ceną tego było „spętanie” procesem integracyjnym pozostałych państw, w tym Francji. Jednakże zasadniczym, choć nie zawsze wprost artykułowanym, elementem takiej konstrukcji, było uznanie przywódczej roli Francji. I choć niektóre państwa (zwłaszcza Beneluksu) „zżymały się” przed uznaniem takiego stanowiska, Niemcy przyjęły je otwarcie, zaś Włosi milcząco. Pryncypialność takiego układu nie została podważona aż do czasów zjednoczenia Niemiec.

Ustanowienie V Republiki i zdominowanie wizji integracyjnej przez de Gaulle'a, utrwaliły powojenną koncepcję integracji Francji ze Wspólnotami Europejskimi. Traktat francusko-niemiecki o współpracy z 1963 r. (traktat elizejski) zinstytucjonalizował wiodącą rolę tandemu, z jednoznaczną dysproporcją na rzecz Paryża. Bodaj najbardziej wyrazistym tego przejawem, było zablokowanie przez prezydenta de Gaulle'a akcesji Wielkiej Brytanii do Wspólnot Europejskich. Ujawniło się w tym nie tylko jego przekonanie o wiodącej pozycji Francji, która uprawniała takie postępowanie, ale również obawa o zagrożenie tej wyjątkowej pozycji w przypadku

75 W. J. Szczepański, *Europa w myśli politycznej de Gaulle'a. Próba analizy systemowej*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1979, s. 196-199; J. Stefanowicz, *Polityka europejska V Republiki*, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 1994, s. 40.

76 R. Youngs, *The European Union and the Promotion of Democracy. Europe's Mediterranean and Asian Policies*, Oxford University Press, Oxford 2001, s. 98-100, 137; R. Y. Wong, *The Europeanization of French Foreign Policy. France and the EU in Asia*, Palgrave-Macmillan, Basingstoke 2006, s. 193.

77 E. Romaniuk-Całkowska, *Rola Francji w integracji politycznej Europy Zachodniej*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2004, s. 46.

78 M. Creswell, M. Trachtenberg, *France and the German Question, 1945-1955*, „Journal of Cold War Studies”, 2003, t. 5, nr 3, s. 18.

przystąpienia Wielkiej Brytanii⁷⁹. W okresie prezydentur Georges'a Pompidou (1969-1974) i Valery'ego Giscarda d'Estaing'a (1974-1981) oraz w trakcie pierwszej kadencji François Mitterranda (1981-1988), oś Paryż-Bonn została utrzymana, choć zyskała bardziej partnerski charakter.

Sytuacja zmieniła się wraz ze zjednoczeniem Niemiec w 1990 r. We Francji odżyły obawy o zdominowanie przez Niemcy Wspólnot Europejskich i Europy, już nie tyle militarnie, co ekonomicznie, a w dalszej konsekwencji – politycznie⁸⁰. Odpowiedzią Francji na te zagrożenia było powtórzenie wariantu „ucieczki do przodu” znanego z okresu powojennego. Oznaczało to dalsze i szybsze pogłębienie integracji europejskiej, co w praktyce miało jeszcze bardziej powiązać Niemcy z pozostałymi państwami członkowskimi, przede wszystkim ekonomicznie⁸¹. Uzgodnienie i podpisanie traktatu z Maastricht w 1992 r., a na jego mocy Unii Gospodarczej i Walutowej (UGW), nie było działaniem *ad hoc*, jednakże nowy kontekst międzynarodowy spełnił rolę katalizatora przyspieszającego wprowadzenie tak globalnych reform.

Tandem francusko-niemiecki przechodził trudne chwile w okresie prezydentury Jacques'a Chiraca (1995-2007). Pojawiło się wówczas zagrożenie budowy nowego układu, opartego na porozumieniu brytyjsko-niemieckim (zbliżenie premiera Tony'ego Blaira i kanclerza Gerharda Schrödera) lub też budowy wokół Niemiec multilateralnego układu, bazującego na ich specjalnych relacjach z aktorami zewnętrznymi (Rosja) i państwami poszerzonej w 2004 r. Unii Europejskiej. Pod wpływem tych tendencji, Francja znacząco skorygowała swoje priorytety. Prezydent Chirac zaakceptował rozszerzenie wschodnie UE, z czym ociążał się jego poprzednik, ocieplił relacje ze Stanami Zjednoczonymi, zbliżył Francję do NATO, ostatecznie też – wykorzystując spory o wojnę w Iraku – odnowił bliskie relacje z Berlinem. Politykę prezydentów Nicolasa Sarkozy'ego (2007-2012) i François Hollande'a (od 2012) można uznać za twórczą kontynuację tego modelu. W nowej wersji można określić go mianem „dwa +”: oś Paryż-Berlin jest dopełniana bardziej aktywną pozycją Francji w relacjach atlantyckich i europejskich⁸².

Europejska tożsamość obronna

Traumatyczne doświadczenia II wojny światowej utrwaliły we Francji przekonanie, że kluczem do odzyskania globalnej pozycji jest odbudowa jej statusu militarnej potęgi. Nowa dwubiegunowa architektura układu światowego zdominowanego przez dwa mocarstwa – Stany Zjednoczone i Związek Radziecki – nie dawała Francji możliwości samodzielnego odgrywania takiej roli. Integracja europejska miała to umożliwić w nowym, ponadnarodowym wymiarze. Koncepcja ta budowana była na trzech filarach. Po pierwsze, uzyskanie przez jednoczącą się Europę własnej tożsamości obronnej. Po drugie, wyemancypowanie się Europy spod wpływów Stanów Zjednoczonych. Po trzecie, nadawanie przez Francję jako państwo posiadające od 1960 r. broń nuklearną i największą armię, tonu polityce obronnej Europy. Tylko w tym kontekście można

79 P. Mangold, *The Almost Impossible Ally: Harold Macmillan and Charles de Gaulle*, I. B. Tauris, London 2006, s. 166-167.

80 K. Zuba, *Das Motiv der deutschen Gefahr im Prozess der europäischen Integration*, „Przegląd Stosunków Międzynarodowych”, 2005, nr 1, (152), s. 80.

81 M. Mikołajczyk, *François Mitterrand i Europa w latach 1981-1995*, Wydawnictwo Nauka i Innowacje, Poznań 2014, s. 166.

82 Działo się tak niezależnie od zupełnie różnych, osobistych relacji z kanclerz Merkel: Sarkozy'ego łączyły bliskie, wręcz serdeczne relacje z niemiecką kanclerz (ich partie są w tej samej grupie politycznej w Parlamencie Europejskim i w Europejskiej Partii Ludowej), zaś Hollande'a chłodne, a nawet niechętnie. Zob. R. Kuhn, *Mister Unpopular: François Hollande and the Exercise of Presidential Leadership, 2012-14*, „Modern & Contemporary France”, 2014, t. 22, nr 4, s. 441.

zrozumieć, dlaczego wypełnienie tej roli (bazującej na trzech fundamentach: niezależności, międzynarodowym aktywizmie i utrzymaniu globalnej pozycji) mogło być realizowane w ramach jedności europejskiej, ale było nie do pogodzenia z amerykańską hegemonią⁸³.

Nieudane doświadczenie z projektem Europejskiej Wspólnoty Obronnej (EWO), kreowanej w cieniu kryzysów dekolonizacyjnych w Indochinach i Algierii, radykalnie zredefiniowały te pierwotne założenia. Wyjście Francji w 1966 r. z militarnych struktur NATO było klęską wizji Europy jako militarnej „trzeciej siły” pod przywództwem Francji. Dopiero w latach 90. Paryż zdecydował się na wyjście z izolacji, co wiązało się z koniecznością przyjęcia bardziej partnerskiego charakteru debaty wewnątrz Unii oraz niechętną akceptacją amerykańskiego przywództwa militarnego w świecie zachodnim. Kompromis miał polegać na zgodzie Waszyngtonu na budowę europejskiej tożsamości obronnej w ramach NATO, oraz na zbliżeniu, a w końcu (od 2009 r.) powrocie Francji do struktur militarnych Paktu Północnoatlantyckiego⁸⁴. Francja nie zrezygnowała z ambicji emancypacji obronnej Europy, uznała jednakże, że cel ten należy realizować polityką małych kroków w porozumieniu, a nie rywalizacji ze Stanami Zjednoczonymi oraz partnerami europejskimi.

Protekcjonistyczny model gospodarki europejskiej

Ukształtowany po II wojnie światowej model gospodarki francuskiej posiadał unikatowe cechy, do których należały m.in. znaczący zakres własności państwowej, istotna rola planowania, tendencje protekcjonistyczne oraz „usługowa” wobec gospodarki rola polityki fiskalnej. I choć francuska gospodarka w całym okresie integracji europejskiej zmieniła się diametralnie, to w porównaniach względnych (w tym przede wszystkim z gospodarką Niemiec) wszystkie te elementy wyróżniają ją współcześnie w nie mniejszym stopniu niż pół wieku temu⁸⁵.

Wspólna Polityka Rolna (WPR) była bodaj najbardziej konsekwentnym „produktem” francuskiej filozofii ekonomicznej przeniesionej na poziom europejski. Została ona stworzona „pod dyktando” Paryża i w największej mierze służyła alimentowaniu mocno rozbudowanego, a przy tym mało produktywnego francuskiego sektora rolnego (po II wojnie światowej 25% ogółu zatrudnionych)⁸⁶. Ewolucyjne zmiany w zakresie struktury gospodarki francuskiej i pomniejszanie znaczenia sektora rolnego, spowodowały, że Francja od końca lat 80. zaakceptowała stopniową reformę WPR, nigdy jednak nie zaakceptowała jej całkowitej liberalizacji⁸⁷.

Podobnie było z innymi elementami integracji ekonomicznej, w tym przede wszystkim z rygoryzmem wspólnej polityki monetarnej. Francja od samego początku istnienia UGW miała niemal permanentne kłopoty z utrzymaniem wymaganej dyscypliny finansowej, dopominając się również zmiany jej filozofii. W tym kierunku szły propozycje prezydenta Sarkozy’ego, aby skorygować politykę monetarną i finansową UE tak, by większy wpływ na nią zapewnić rządowi narodowym. Jego następcą w Pałacu Elizejskim – François Hollande

83 U. Krotz, J. Sperling, *The European security order between American hegemony and France independence*, “European Security”, 2011, t. 20, nr 3, s. 308.

84 M. Gmyrczuk-Wrońska, *op. cit.*, s. 58-59.

85 Szerzej zob.: M. MacLean, *Economic Management and French Business. From de Gaulle to Chirac*, Palgrave-Macmillan, Basingstoke 2002, s. 167.

86 F. M. B. Lynch, *France and the International Economy. From Vichy to the Treaty of Rome*, Routledge, London 1997, s. 126, 143; C. Germond, *The Agricultural Bone of Contention: The Franco-German Tandem and the Making of the CAP, 1963-1966*, “Journal of European Integration History”, 2010, t. 16, nr 2, s. 43.

87 P. Bryła, *Stosunek Francji do zmian Wspólnej Polityki Rolnej*, „Studia Europejskie”, 2008, nr 2, s. 56; zob. też: Ch. Roederer-Rynning, *Farm Conflict in France and the Europeanization of Agricultural Policy*, “West European Politics”, 2002, t. 25, nr 3, s. 111.

– choć wywodzi się z przeciwstawnego obozu politycznego, stoi na bardzo podobnym stanowisku. Z trudem zaakceptował pakt fiskalny (pierwotnie zapowiadał jego renegocjacje), promuje również kreatywną politykę Europejskiego Banku Centralnego jako sposób walki z kryzysem w strefie euro.

Francuski model integracji Europy

Gdyby w sposób czysto akademicki analizować francuską doktrynę integracyjną, to daje się zauważyć jej wyraźna nieciągłość. Okres IV Republiki, uosabiany postaciami Jean'a Monneta, Roberta Schumana i René Plevena, wpisuje się wprost w model federalistyczny. Na tym tle koncepcja Charlesa de Gaulle'a, która zaciążyła na całej późniejszej europejskiej wizji Paryża, była koncepcją opozycyjną. Nie jest zresztą przypadkiem, że generał de Gaulle był jednym z najbardziej zdecydowanych krytyków planu Schumana, podobnie jak i planu Plevena. Główną osią sporu było inne rozumienie państwa w jednoczącej się Europie. De Gaulle odrzucał tezę o zmierzchu państwa, a zatem koncepcję federacji europejskiej uznawał za mrzonki. Jego koncepcja „Europy państw” była projektem *par excellence* konfederacyjnym, w ramach którego podmiotami decydującym o pryncypialnych kwestiach polityki pozostawały rządy państw członkowskich⁸⁸.

Przy tych zasadniczych różnicach, ujawnia się jednak wyraźny nurt kontynuacji. Z jednej strony koncepcja Monneta/Schumana, pomimo że zakładała w przyszłości federację europejską, była doktryną funkcjonalistyczną, gdyż bazowała na integracji sektorowej oraz wskazywała ekonomię jako „bazę” zjednoczenia. Z drugiej strony, z kręgów de Gaulle'a (plan Foucheta) wyszedł projekt „unii państw”, który nawet dla kilku członków Wspólnot (państwa Beneluksu) szedł za daleko, i z trudem mieścił się w logice konfederacji. Stąd też ani doktryna IV Republiki nie była tak federalistyczna, jak to deklarowano, ani doktryna V Republiki nie była tak konfederacyjna, jak się często uważa. Ma zatem rację Andrzej Szeptycki wskazując na paradoksalne skutki polityki de Gaulle'a: „Generał ukończył w pewnym sensie dzieło Schumana, mimo że nie podzielał jego wizji Europy. Przypieczętował pojednanie z Niemcami, choć jednocześnie starał się je kontrolować. Wcielił w życie postanowienia Traktatu Rzymskiego, a nawet przedstawił propozycje zacieśnienia współpracy »Szóstki« wykraczające poza decyzje z 1957 r., lecz zarazem zdecydowanie bronił interesów narodowych Francji”⁸⁹. Koncepcja konfederacji europejskiej prezydenta de Gaulle'a, jakkolwiek dalece niespójna, stanowiła radykalną zmianę jego stanowiska w porównaniu z okresem sprzed 1958 r.⁹⁰

Można uznać, że przemożny wpływ, jaki de Gaulle wywarł na całą politykę francuską, w wymiarze europejskim skutkowało m.in. tym, że słowo „federacja” stało się słowem niepoprawnym politycznie. Niezależnie zatem od treści, a co istotniejsze od faktycznego pogłębiania integracji europejskiej, kolejne ekipy rządzące Francją odwoływały się, przynajmniej nominalnie, raczej do konfederacyjnego modelu integracji. Było to w pełni zrozumiałe w odniesieniu do de gaullisty Pompidou, ale już mniej zrozumiałe w przypadku centrysty d'Estaing'a i socjalisty Mitterranda, tym bardziej, że dwaj ostatni przyczynili się do tchnięcia w integrację europejską nowej federacyjnej dynamiki⁹¹. Przedstawiony w grudniu 1989 r. przez prezydenta Mitterranda projekt konfederacji europejskiej w istocie obejmował dwa projekty: federacji dla państw „starej” Wspólnoty oraz konfederacji dla

88 W. J. Szczepański, *op. cit.*, s. 140.

89 A. Szeptycki, *Francja czy Europa? Dziedzictwo generała de Gaulle'a w polityce zagranicznej V Republiki*, Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa 2005, s. 77.

90 Kiedy de Gaulle obejmował rządy w 1958 r. opinia międzynarodowa poważnie obawiała się scenariusza, w którym Francja wystąpi ze EWG. Zob. J. Łukaszewski, *Francja a integracja europejska. Pół wieku ewolucji*, w: *Drogi do Europy*, red. J. Kranz, J. Reiter, Centrum Stosunków Międzynarodowych, Warszawa 1998, s. 77.

91 A. Hall, *op. cit.*, s. 28-29, 156; J. Łukaszewski, *op. cit.*, s. 82.

nowych państw (w tym przede wszystkim postkomunistycznych z Europy Środkowo-Wschodniej)⁹². Wyraźna zmiana, którą niektórzy dostrzegają w okresie Chiraca, była istotna, ale tylko dla jego własnego środowiska politycznego, ale nie dla polityki Francji, gdyż oznaczała ona kontynuację projektu Mitterranda, a w szerszym wymiarze kontynuację całego europejskiego projektu Francji. Stąd też również w okresie prezydentury Chiraca mieliśmy do czynienia z wieloma paradoksami, które nabierają racjonalnego wymiaru, jeśli traktować je jako pomost pomiędzy ideologiczną retoryką a praktyką polityczną. Analitycy wskazują, że za marazm dostrzegalny w europejskiej polityce w pierwszym okresie prezydentury Chiraca w dużej mierze odpowiedzialny był socjalistyczny premier Lionel Jospin, z którym prawicowy prezydent pozostawał w koabitacji w latach 1997-2002. Przerwanie tego układu, które nastąpiło wraz z wyborami parlamentarnymi w 2002 r. skutkowało bardziej aktywną rolą duetu prezydent Chirac – premier Raffarin. W 2004 r. Chirac wyszedł z propozycją federacji europejskiej, która w istocie była jednak projektem konfederacji⁹³.

W podobnym tonie można wypowiadać się o polityce Francji w okresie prezydentury Sarkozy'ego i Hollande'a. Sarkozy wpisywał się w koncepcję konfederacji mając świadomość, że po odrzuceniu przez Francuzów w referendum 2005 r. tzw. traktatu konstytucyjnego, jakkolwiek dyskusja o federacji byłaby politycznym samobójstwem na krajowej scenie politycznej. Bodaj największym jego sukcesem było wypracowanie nowego kompromisu w kwestii traktatu lizbońskiego, którego losy po negatywnym referendum w Irlandii (czerwiec 2008 r.) były dalece niepewne. Dominuje jednakże przekonanie, że Sarkozy w większym stopniu budował swój wizerunek „zbawcy Europy” niż potwierdzał go w praktyce politycznej⁹⁴. W istocie rzeczy podstawowym wyznacznikiem jego działania był pragmatyzm. Polityka Sarkozy'ego realizowana była bowiem – co należy mocno podkreślić – pod presją wyzwań i dynamiki zmian, te zaś wymagały działania, a nie porywających wizji. Znajduje to potwierdzenie w ustaleniach Zbigniewa Czachóra, który analizując teoretyczne podstawy tej polityki na podstawie programu francuskiej prezydencji, podkreśla dwa aspekty. Po pierwsze, wysuwającą się na plan pierwszy neofunkcjonalistyczną interpretację polityki Francji. Po drugie, jej wielowymiarowość, na którą składa się szereg nie zawsze koherentnych elementów⁹⁵.

I tu ponownie mamy do czynienia z wielokrotnie wskazywanym paradoksem, gdyż w działaniach prezydenta Hollande'a dostrzec można odwrotny trend. Na etapie kampanii wyborczej wprowadził on ton konfrontacyjny w zakresie polityki europejskiej, po objęciu jednak urzędu wpisał się w „mainstreamowy” nurt euroentuzjastycznej europejskiej lewicy socjaldemokratycznej⁹⁶.

PARLAMENT EUROPEJSKI

Francja jako jedno z sześciu państw, które powołały do życia pierwszą integracyjną organizację po II wojnie światowej (EWWiS), od 1952 r. miała swoich przedstawicieli najpierw we Wspólnym Zgromadzeniu

92 I. Anczewski, *Francuska idea konfederacji ogólnoeuropejskiej*, „Sprawy Międzynarodowe”, 1990, nr 9, s. 32; M. Mikołajczyk, *op. cit.*, s. 265-267.

93 H. Drake, *Jacques Chirac's Balancing Acts: the French Right and Europe*, „South European Society and Politics”, 2005, t. 10, nr 2, s. 297-313.

94 A.-M. Le Gloanec, *Sarkozy's Foreign Policy: Substance or Style?*, „The International Spectator: Italian Journal of International Affairs”, 2008, t. 43, nr 1, s. 18.

95 Z. Czachór, *Teoretyczne wyznaczniki zmiany i rozwoju Unii Europejskiej na przykładzie analizy program prezydencji Francji – drugie półrocze 2008*, „Rocznik Integracji Europejskiej”, 2008, nr 2, s. 56 i n.

96 B. Rowdybush, P. Chamorel, *Aspirations and Reality: French Foreign Policy and the 2012 Elections*, „Washington Quarterly”, 2012, t. 35, nr 1, s. 170.

Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali, a od 1958 r. w Europejskim Zgromadzeniu Parlamentarnym, które od 1962 r. zwyczajowo zaczęto nazywać Parlamentem Europejskim. Do 1979 r. delegacje do parlamentarnej instytucji Wspólnot były nominowane przez państwa członkowskie spośród posłów parlamentów narodowych, natomiast od 1979 r., regularnie co pięć lat, do Parlamentu Europejskiego odbywają się powszechne wybory bezpośrednie.

Liczebność i proporcjonalny udział francuskiej delegacji w stosunku do pozostałych państw członkowskich zmieniały się wraz z kolejnymi traktatami i rozszerzeniami Wspólnot i Unii Europejskiej. W 1952 r. Francji przysługiwało 18 miejsc (tyle samo, co Niemcom i Włochom), co stanowiło 23% składu Wspólnego Zgromadzenia Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali. Proporcje te jeszcze zwiększyły się na korzyść Francji za sprawą traktatów rzymskich, które podwoiły liczbę francuskich delegatów, dzięki czemu od 1958 r. do momentu przystąpienia Wielkiej Brytanii, Irlandii i Danii do EWG w 1973 r. Francuzi stanowili ponad jedną czwartą składu Europejskiego Zgromadzenia Parlamentarnego. Bezwzględna liczba europosłów francuskich zwiększyła się ponownie przy okazji pierwszych bezpośrednich wyborów do Parlamentu Europejskiego i w latach 1979-1994 wynosiła 81, co jednak nie przekładało się na utrzymanie dawnych proporcji, bowiem francuscy posłowie stanowili w tym czasie niespełna 20% składu Parlamentu. Po wejściu w życie traktatu z Maastricht francuska delegacja liczyła przez dwie kolejne kadencje 87 posłów (w latach 1994-2004), by w 2004 r. po tzw. rozszerzeniu wschodnim obniżyć swoją liczebność do 78 posłów. Zmiany instytucjonalne wprowadzone przez traktat dotyczący przystąpienia Bułgarii i Rumunii do Unii Europejskiej sprawiły, że w wyborach w 2009 r. delegacja francuska skurczyła się do 72 posłów, by od września 2010 r. na podstawie protokołu uwzględniającego postanowienia traktatu lizbońskiego wzmocnić się o 2 posłów. Obecnie Francja dysponuje 74 miejscami w PE, co stanowi niespełna 10% wszystkich europosłów.

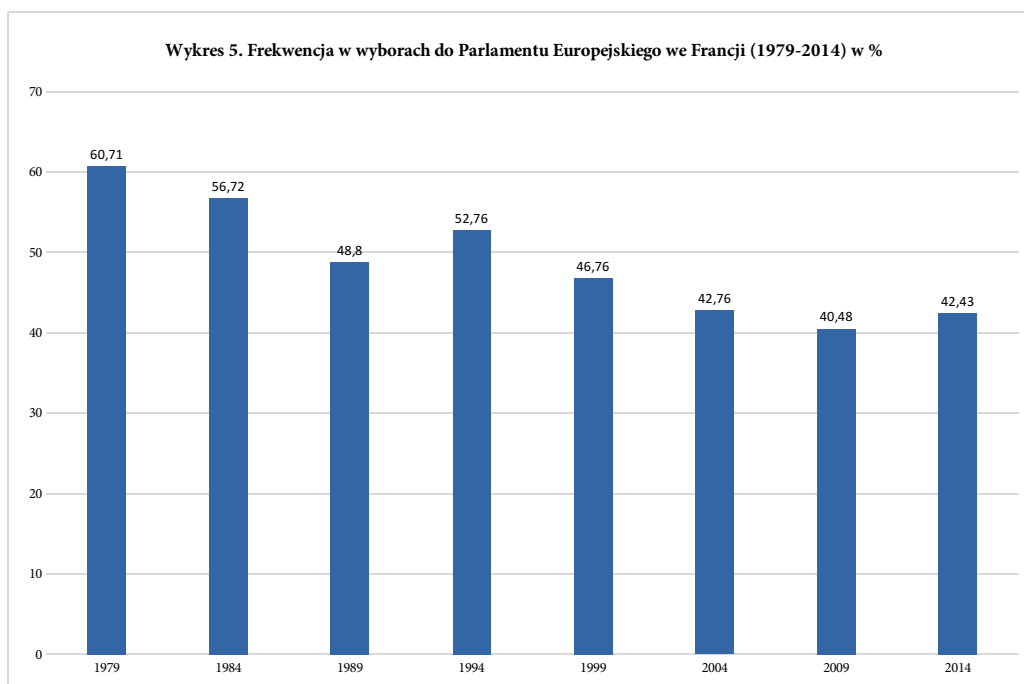
Na czele parlamentarnego organu Wspólnot, przemianowanego później na Parlament Europejski, sześciokrotnie stali politycy francuscy: w latach 1958-1960 chadek Robert Schuman, 1966-1969 chadek Alain Poher, 1975-1977 socjalista Georges Spénale, 1979-1982 Simone Veil z partii liberalnej, 1984-1987 chadek Pierre Pflimlin i w latach 1999-2002 Nicole Fontain z partii chadeckiej. Warto zauważyć, że jedyne dwie kobiety pełniące dotychczas najważniejszą funkcję w Parlamencie Europejskim, pochodziły z Francji.

Od pierwszych bezpośrednich wyborów do PE we Francji obowiązuje proporcjonalna ordynacja wyborcza w odmianie systemu list partyjnych z pięcioprocentową klauzulą zaporową na poziomie każdego okręgu wyborczego i formułą d'Hondta. Wyborca oddaje głos wyłącznie na listę, nie ma prawa zaznaczyć swoich preferencji personalnych. Lista wyborcza każdego komitetu wyborczego musi obowiązkowo liczyć dwa razy więcej kandydatów niż mandatów do zdobycia w okręgu. Ordynacja francuska od 2000 r. zawiera również przepisy ustanawiające parytet płci obowiązujący przy konstruowaniu list kandydatów, czyli konieczność umieszczenia równej liczby kobiet i mężczyzn.⁹⁷

Czynne prawo wyborcze we Francji nabywa się, jak w większości państw UE, w wieku 18 lat, bierne prawo wyborcze mają osoby, które ukończyły 23 lata. Prawa wyborcze mają także obywatele francuskich departamentów i terytoriów zamorskich (Gwadelupy, Martyniki, Gujany Francuskiej, Reunion i Majotty), na mocy konstytucyjnej zasady niepodzielności terytorium Republiki Francuskiej.

⁹⁷ Loi N° 2000-493 du 6.06.2000 tendant à favoriser l'égal accès des femmes et les hommes aux mandats électoraux et fonctions électives.

Jeśli chodzi o frekwencję, to we Francji – jak i w większości państw członkowskich – można zaobserwować ogólną tendencję spadkową, choć dwukrotnie (w roku 1994 i 2014) poziom uczestnictwa w wyborach do PE był wyższy niż w poprzedzających je elekcjach do europarlamentu. Wybory w 1994 r. odbywały się niedługo po wejściu w życie szeroko dyskutowanego we Francji traktatu z Maastricht, co przełożyło się na zwiększone zainteresowanie europejską elekcją. W 2014 r. kampania wyborcza z silną obecnością populistycznego Frontu Narodowego, który ostatecznie uzyskał w tych wyborach najlepszy wynik w historii, podniosła polityczną stawkę tej elekcji, a tym samym frekwencję przy urnach wyborczych.



Źródło: <http://www.france-politique.fr/elections-europeennes>, dostęp: 23 czerwca 2015 r.

Francuskie partie w wyborach do PE

W związku z tym, że w wyborach do Zgromadzenia Narodowego (niższej izby francuskiego parlamentu) obowiązuje ordynacja opierająca się na systemie większości absolutnej w okręgach jednomandatowych z wariantem powtórnego głosowania, do którego przechodzą kandydaci, którzy przekroczyli próg 12,5% głosów, w krajowych wyborach parlamentarnych liczą się praktycznie jedynie dwie największe partie polityczne. Jak wskazano wcześniej, francuski system partyjny jest jednak o wiele bardziej rozbudowany i pluralistyczny. Dzięki proporcjonalnej ordynacji wyborczej do Parlamentu Europejskiego w europejskich elekcjach szansę na sukces mają również partie małe i średniej wielkości, a także nowe inicjatywy partyjne, formułowane *ad hoc* koalicje wyborcze, nawet te uznawane przez analityków i publicystów za marginalne, „ekscentryczne” czy „egzotyczne”⁹⁸. Z wyjątkiem ostatnich wyborów do PE, które odbyły się w maju 2014 r., najwięcej głosów i europejskich mandatów zawsze zdobywają partie konstytuujące bipolarną rywalizację we Francji, czyli Partia Socjalistyczna z lewej strony oraz najsilniejsze ugrupowanie lub koalicja partii centrowprawicowych. Niemniej jednak swoją reprezentację w PE zawsze

98 Zob. E. Reungoat, *op. cit.*, s. 298.

uzyskują także partie umiejscowione daleko poza centrum rywalizacji politycznej, takie jak prawicowy Front Narodowy czy Francuska Partia Komunistyczna. Częściej niż we francuskim parlamencie unijne mandaty poselskie udaje się zdobyć ugrupowaniom ekologicznym, a nawet posłom z partii skrajnie lewicowych (jak np. Walki Robotniczej i Rewolucyjnej Ligi Komunistycznej w 1999 r.) i „egzotycznym” (jak – również w 1999 r. – Łowiectwo Wędkarstwo Natura Tradycja, *Chasse Pêche Nature Traditions – CPNT*). To ostatnie prawicowe ugrupowanie praktycznie nie liczy się na scenie krajowej, występując przeciwko biurokracji europejskiej oraz unijnej centralizacji. Opowiada się za powstrzymaniem dalszego pogłębiania i rozszerzania integracji. W 2003 r. jej przedstawiciele w PE głosowali przeciwko przyjęciu do Unii państw Europy Środkowo-Wschodniej. Partia kładzie szczególny nacisk na tradycyjne wartości celebrowane przez francuską wieś, w szczególności – jak pokazuje pierwszy człon nazwy partii. Za swojego głównego oponenta uznaje Zielonych, których oskarża o ekoterroryzm i doprowadzenie do kryminalizacji zachowań, które – zdaniem polityków CPNT – są zgodne z naturą i tradycją (np. *corrida*). Unia Europejska jest przez ugrupowanie krytykowana z pozycji wiejskiego lokalizmu. Partia stoi na stanowisku, że unijne dyrektywy pogłębiają przepaść między wsią i miastem, „zatrzuwają” codzienne życie mieszkańców terenów wiejskich, zwłaszcza jeśli chodzi o kwestie środowiskowe, politykę rolną i uregulowania dotyczące polowań. Jej działacze deklarują, że zależy im na rozsądnej integracji, w myśl hasła: „lepiej zająć się europejską armią niż zabraniać w Europie *corridy*”.

Najwięcej francuskich partii wprowadziło swoich przedstawicieli do Parlamentu Europejskiego w 1999 r. (patrz zestawienie w tabeli 3), kiedy europosłowie reprezentowali aż 14 partii politycznych, wśród których znalazła się również trockistowska partia Walka Robotnicza (*Lutte Ouvrière – LO*). Głównym celem tej partii jest wspieranie masowych akcji klasy pracowniczej protestującej przeciwko kapitalizmowi. Ugrupowanie przypomina sektę, z utajnioną strukturą, bazą członkowską, zaś osoby z jej gremiów kierowniczych funkcjonują pod pseudonimami. Od 1974 r. do 2007 r. rzeczniczka LO Arlette Laguiller konsekwentnie startowała we wszystkich wyborach prezydenckich we Francji (była zresztą pierwszą kobietą we Francji ubiegającą się o ten urząd), promując przy okazji antykapitalistyczny program partii. Unia Europejska nie leży w kręgu szczególnego zainteresowania trockistów, aczkolwiek jest krytykowana jako twór kapitalistyczny stojący w sprzeczności z interesem najuboższych, robotników, bezrobotnych, klasy robotniczej.

Tabela 3. Wyniki wyborów do Parlamentu Europejskiego we Francji w latach 1979–2014

	1979	1984	1989	1994	1999	2004	2009	2014	
1	LO + LCR – 3,08%	LO – 2,07% PCI – 0,9%	LO – 1,43% MPTT – 0,6%	LO – 2,27% PT – 0,43%	LO + LCR – 5,18%	5 LO + LCR – 2,56% PT – 0,77%	LO – 1,2% NPA – 4,88%	LO – 1,17% NPA – 0,39%	
2	PCF – 20,52% PSU – 0%	19 PCF – 11,27% PSU + CDU – 0,72%	10 PCF – 7,72% MRC – 0,41%	7 PCF – 6,89%	7 PCF – 6,78%	6 PCF + AOM – 5,88%	3 FG – 6,48%	5 FG – 6,61%	4
3	PS + MRG – 23,53%	22 PS – 20,76% UCR + MRG – 3,32%	20 PS + MRG – 23,61%	22 MDC – 2,54% PS – 14,49% MRG – 12,03%	15 13 PS + MDC + PRG – 21,95% US4J – 1,01%	22 PS – 28,9% PRG – 0,71%	31 PS – 16,48%	14 PS + PRG – 13,98% ND – 2,90%	13
4	MEP – 4,39%	Zieloni – 3,37%	Zieloni – 10,59%	9 GE – 2,01% Zieloni – 2,95%	Zieloni – 9,72% MEI – 1,52%	9 Zieloni – 7,41% MEI – 0,36% LFDB – 1,55%	6 EE – 16,28% AEI – 3,63%	14 EE – 8,95% AEI – 1,12%	6
5	UDF diss. – 1,84% UDF + CNIP – 27,61%	25 UDF diss. – 1,89%	UDF diss. – 8,43%	7	UDF – 9,28%	9 CAP21 – 0,57% UDF – 11,96%	11 MoDem – 8,46%	6 UDI + MoDem – 9,94%	7
6		RPR + UDF + CNIP – 43,03%	41 RPR + UDF + CNIP – 28,88%	26 RPR + UDF + CNIP – 25,58%	28 RPR + DL + GE – 12,82%	12 UMP – 16,64%	17 UMP + NC + LGM – 27,88%	29 UMP – 20,81%	20
7	RPR + CNIP – 16,31%	15			RPF – 13,05%	13 RPF – 1,70%	DLR – 1,77%	DLR – 3,82% UPR – 0,41%	
8				MPF – 12,34%	13	MPF – 6,67%	3 Libertas – 4,8%	1	
9			CPNT – 4,13%	CPNT – 3,96%	CPNT – 6,77%	6 CPNT – 1,73%			
10	PFN – 1,31%	FN – 10,95% POE – 0,09%	10 FN – 11,73% POE – 0,18%	10 FN – 10,52%	11 FN – 5,69% MN – 3,28%	5 FN – 9,81% MNR – 0,31%	7 FN – 6,34% PDF + MVL – 0,51%	3 FN – 24,86%	24
		81	81	81	87	87	78	72	74

Źródło: opracowanie własne na podstawie <http://www.france-politique.fr/histoire-elections-europeennes.htm>, dostęp: 28 maja 2015

Legenda:

1. LO – Walka Robotnicza; LCR – Rewolucyjna Liga Komunistyczna; PCI – Międzynarodowa Partia Komunistyczna; MPTT – Ruch na rzecz Partii Pracy; PT – Partia Pracy; NPA – Nowa Partia Antykapitalistyczna
2. PCF – Francuska Partia Komunistyczna; AOM – Sojusz na rzecz Terytoriów Zamorskich; PSU – Zjednoczona Partia Socjalistyczna; CDU – Zjednoczeni Demokratyczni Komuniści; MRC – Ruch Odnowicieli Komunistycznych; FG – Front Lewicy
3. PS – Partia Socjalistyczna; UCR – Unia Centrowo-Republikańska; MRG – Ruch Radykalnych na Lewicy; MDC – Ruch Demokratyczno-Społeczny; PRG – Lewicowa Partia Radykalna; US4J – Unia na rzecz Czworodniowego Tygodnia; ND – Nowy Ład
4. MEP – Ruch na rzecz Ekologicznej Polityki; GE – Ekologiczna Generacja; MEI – Niezależny Ruch Ekologiczny; LFDB – Oddolna Francja; AEI – Niezależny Sojusz Ekologiczny; EE – Europejska Ekologia
5. UDF – Unia na rzecz Demokracji Francuskiej; UDF diss. – Unia na rzecz Demokracji Francuskiej (rozłamowcy); CNIP – Narodowe Centrum Niezależnych i Rolników; CAP21 – Obywatelskość Działanie Partycypacja 21; MoDem – Ruch Demokratyczny; UDI – Unia Demokratów i Niezależnych

6. RPR – Zgromadzenie na rzecz Republiki; UDF – Unia na rzecz Demokracji Francuskiej; CNIP – Narodowe Centrum Niezależnych i Rolników; DL – Demokracja Liberalna; GE – Ekologiczna Generacja; UMP – Unia na rzecz Ruchu Ludowego; LGM – Nowoczesna Lewica; NC – Nowe Centrum
7. RPF – Zgromadzenie na rzecz Francji; CNIP – Narodowe Centrum Niezależnych i Rolników; DLR – Powstań Republiki; UPR – Republikańska Unia Ludowa
8. MPF – Ruch na rzecz Francji
9. CPNT – Łowiectwo Wędkarstwo Natura Tradycja
10. PFN – Partia Nowych Sił; FN – Front Narodowy; POE – Europejska Partia Robotnicza; MN – Ruch Narodowy; MNR – Republikański Ruch Narodowy; PDF – Partia Francji; MVL – Ruch Życia i Wolności

Z analizy głosów francuskiego elektoratu oddanych w wyborach do PE w latach 1979-2014 wynika, że europejskie elekcje stanowią swoisty wentyl bezpieczeństwa, dzięki któremu ujście znajduje rosnący krytycyzm opinii publicznej wobec kształtu i kierunku integracji. Gwałtowny wzrost poparcia dla partii eurosceptycznych (prawicowych i lewicowych) nastąpił w 1994 r., by pogłębić się jeszcze bardziej w kolejnej elekcji w 1999 r. Jak pokazuje zestawienie z tabeli 4., średnio połowa eurosceptycznych partii francuskich, startujących w wyborach do PE, otrzymywała mandaty. Procent przypadających im miejsc w ramach francuskich delegacji wahał się w poszczególnych kadencjach od najniższej wartości 12,5% w 2009 r. po 40,22% w 1999 r.

Tab. 4. Poparcie dla francuskich partii będących w opozycji wobec konstrukcji europejskiej w wyborach do PE (1979-2014)

	FN	MNR	RPF	MPF	MDC	CPNT	PCF	LO+LCR NPA	DLR	% głosów	% mandatów
1979	1,31						20,52	3,08		24,91	23,45
1984	10,95						11,27	2,06		24,28	24,69
1989	11,73					4,13	7,72	1,43		25,01	20,98
1994	10,52			12,34	2,54	3,96	6,89	2,71		38,96	35,63
1999	5,69	3,28	13,05			6,77	6,78	5,18		40,75	40,22
2004	9,81	0,31	1,70	6,67		1,73	5,88	3,33		29,43	16,66
2009	6,34			4,80*		4,80*	6,48**	1,20+4,90***	1,80	25,52	12,50
2014	24,86						6,33**	1,17	3,82	36,18	37,83

Źródło: opracowanie własne

*w 2009 MPF i CPNT stratały z listy Libertas Francja, dlatego podany wynik jest łączny dla obu partii

**w 2009 i 2014 PCF startowała z list Frontu Lewicy - koalicji wyborczej partii skrajnie lewicowych

***w 2009 LCR przestała istnieć, zastąpiła ją NPA, która uzyskała 4,9%. Na LO zagłosowało 1,2% wyborców, dlatego żadna z partii nie przekroczyła progu wyborczego i nie weszła do PE

FN - Front Narodowy

MNR - Mouvement national républicain (dysydenci z FN)

RPF - Rassemblement pour la France

MPF - Mouvement pour la France

MDC - Mouvement des citoyens

CPNT - Chasse Pêche Nature Traditions

PCF - Parti communiste français

LO-LCR - Lutte ouvrière - Ligue communiste révolutionnaire

NPA - Nouveau parti anticapitaliste

DLR - Debout la République

Francuskie partie w ramach grup politycznych w Parlamencie Europejskim

Francuskie partie polityczne w latach 1979-2014 zasilały niemal wszystkie grupy polityczne funkcjonujące w Parlamencie Europejskim. Zdarzały się sytuacje, gdy europosłowie z tej samej partii krajowej deklarowali akces i byli przyjmowani przez kilka różnych grup politycznych. W 1979 r. stało się tak np. z posłami partii CNIP (Narodowego Centrum Niezależnych i Rolników), którzy odnaleźli się w szeregach Grupy Europejskiej Partii Ludowej, Grupy Liberalnej i Demokratycznej oraz Grupy Europejskich Progresywnych Demokratów. Sformowanie koalicyjnej listy wyborczej często nie skutkowało potem przynależnością do tej samej grupy w PE. W 1984 r. politycy startujący ze wspólnej listy do Parlamentu Europejskiego (reprezentując UDF, RPR i Narodowe Centrum Niezależnych i Rolników) rozproszyli się po wyborach w trzech grupach politycznych (w Grupie Europejskiej Partii Ludowej, Grupy Liberalnej i Demokratycznej i Grupie Europejskich Progresywnych Demokratów). Zdarzały się także sytuacje odwrotne, to znaczy kilka partii francuskich było przyjmowanych do tej samej frakcji parlamentarnej. Było tak na przykład w 1994 r., kiedy w Grupie Europejskiej Partii Ludowej znaleźli się posłowie z UDF i RPR. W 2009 r. do tej samej frakcji Europejskiej Partii Ludowej weszli posłowie z UMP, Nowego Centrum i Nowoczesnej Lewicy⁹⁹.

Z wyborów na wybory można było zaobserwować rosnącą stabilizację w zakresie afiliacji francuskich partii politycznych do grup politycznych w PE. Politycy Partii Socjalistycznej od pierwszych bezpośrednich wyborów w 1979 r. zawsze wchodziłi w skład grupy socjalistycznej, która w latach 1979-1994 nazywała się Grupą Konfederacji Partii Socjalistycznych, w latach 1994-2009 Grupą Partii Europejskich Socjalistów, a od 2009 r. Grupą Postępowego Sojuszu Socjalistów i Demokratów.

Europosłowie z Francuskiej Partii Komunistycznej jeszcze przed pierwszymi wyborami bezpośrednimi zasiadali w grupie komunistycznej w PE i temu wyborowi pozostali wierni przez ponad cztery dekady, a zmianie ulegała jedynie nazwa grupy: w latach 1973-1989 była to Grupa Sojuszu Komunistycznego, w kadencji 1989-1994 Grupa Jedność Lewicy, a od 1994 r. Grupa Zjednoczonej Lewicy Europejskiej.

Konsekwentni są także francuscy Zieloni, którzy od swojego debiutu w Parlamencie Europejskim w 1989 r. są trzonem Grupy Zielonych (z wyjątkiem kadencji 1994-1999, kiedy żaden francuski polityk z Partii Zielonych nie otrzymał europejskiego mandatu). Od 1999 r. Grupa Zielonych w PE tworzy sojusz z Wolnym Przymierzem Europejskim, niezmiennie przy współudziale polityków francuskich.

Najwięcej trudności w odnalezieniu się w istniejących grupach politycznych w Parlamencie Europejskim miał od początku Front Narodowy. Cas Mudde zauważa ogólną tendencję charakterystyczną dla partii radykalnej prawicy, które nie są w stanie utrzymać na poziomie unijnym stabilnej koalicji¹⁰⁰, co Front Narodowy zdaje się doskonale egzemplifikować. W 1984 r. politycy Frontu Narodowego weszli do technicznej grupy Europejskiej Prawicy, która w następnej kadencji w przekształciła się w Grupę Europejskiej Prawicy, funkcjonującą już na podobnych zasadach jak grupy partii socjalistycznych, chadeckich, liberalnych. W 1994 r. posłowie Frontu nie zostali przyjęci do żadnej frakcji, podobnie w następnej kadencji w latach 1999-2004. Kadencję 2004-2009 również rozpoczęli jako posłowie niezrzeszeni, jednak na początku 2007 r., po przystąpieniu do Unii Europejskiej Bułgarii i Rumunii, udało się stworzyć nową grupę eurosceptyków i polityków skrajnie prawicowych pod nazwą

99 Nowoczesna Lewica (GM) jest centrową partią, która powstała w 2007 r. założoną przez byłego senatora Partii Socjalistycznej, Jean-Marie Bockela. GM określa się jako socjalliberalna, opowiada się za społeczną gospodarką rynkową.

100 C. Mudde, *Populist Radical Right Parties in Europe*, Cambridge University Press, Cambridge 2007.

Tożsamość, Tradycja i Suwerenność. Jej trzon stanowili właśnie politycy Frontu Narodowego. Frakcja okazała się nietrwała, przestała istnieć już w listopadzie tego samego roku. W latach 2009-2014 politycy FN ponownie pozostawali niezrzeszeni.

W 2014 r. kiedy najwięcej mandatów we Francji zdobył Front Narodowy, jego reprezentanci przez rok nie przystąpili do żadnej z siedmiu powołanych w ósmej kadencji PE grup politycznych. Liderka FN Marine Le Pen cały czas czyniła jednak starania o powołanie nowej eurosceptycznej grupy politycznej, na czele której mogłaby stanąć. Udało się do tego doprowadzić 15 czerwca 2015 r., kiedy ogłoszono powstanie nowej grupy Europa Narodów i Wolności. Przystąpiło do niej 37 deputowanych z 7 państw członkowskich (czyli z minimalnej liczby państw przewidzianej Regulaminem PE): 21 z francuskiego Frontu Narodowego, 5 z włoskiej Ligi Północnej, 4 z Wolnościowej Partii Austrii, 3 z holenderskiej Partii Wolności, 2 z polskiego Kongresu Nowej Prawicy, 1 z belgijskiego Interesu Flamandzkiego i Brytyjka Janice Atkinson (wykluczona z UKIP). Na czele frakcji stanęło dwóch współprzewodniczących: Marine Le Pen i Marcel de Graaff z holenderskiej Partii Wolności. Dwóch znanych posłów Frontu Narodowego: Jean-Marie Le Pen i Bruno Gollnisch, pozostali posłami niezależnymi.

Posłowie z pozostałych francuskich partii politycznych wybrali dotychczasowe frakcje, omijając jedynie Grupę Europejskich Konserwatystów i Reformatorów. Dwudziestu posłów z UMP znalazło się w Grupie Europejskiej Partii Ludowej, w ramach której ich przedstawicielka objęła stanowisko wiceprzewodniczącej. Dwunastu posłów z Partii Socjalistycznej i jedna posłanka z Radykalnej Partii Lewicy (PRG) weszli w skład Grupy Postępowego Sojuszu Socjalistów i Demokratów w Parlamencie Europejskim, również otrzymując stanowisko wiceszefa grupy. Do Grupy Porozumienia Liberalistów i Demokratów na rzecz Europy (ALDE) przystąpiło siedmiu francuskich posłów, którzy w maju 2014 r. startowali ze wspólnej centrowej listy Alternatywa, czyli z partii MoDem i powołanej do życia we wrześniu 2012 r. Unii Demokratów i Niezależnych (*Union des démocrates et indépendants* – UDI). Również w grupie ALDE jedną z wiceprzewodniczących była posłanka z Francji. Zieloni, którzy tak jak w 2009 r. wystartowali z listy *Europe Écologie*, pozostali w Grupie Zielonych/Wolne Przymierze Europejskie, w której ich przedstawicielka objęła funkcję wiceprzewodniczącej. Czworo posłów z Frontu Lewicy pozostało w Konfederacyjnej Grupie Zjednoczonej Lewicy Europejskiej/Nordycka Zielona Lewica, a jeden z posłów piastował funkcję wiceprzewodniczącego. Jedna posłanka, która do PE dostała się z listy Frontu Narodowego i zaraz po wyborach opuściła szeregi tej partii, znalazła się w Grupie Europa Wolności i Demokracji Bezpośredniej, gdzie wybrano ją na wiceprzewodniczącą.

Fakt, iż francuskie partie polityczne w każdej kadencji Parlamentu Europejskiego „obsadzają” niemal wszystkie partyjne grupy polityczne, nie oznacza, że są w nich marginalizowane z powodu zbyt dużego rozproszenia sił. Przykład omówionej wyżej ósmej kadencji PE pokazuje, że w każdej grupie politycznej, do której należą francuscy deputowani, otrzymują stanowiska decyzyjne. Tak silna pozycja Francuzów wynika z kilku czynników. Po pierwsze, Francja korzysta z faktu, iż we Wspólnotach Europejskich i ich instytucjach funkcjonuje od samego początku, dlatego zdążyła – podobnie jak inne duże państwa założycielskie, takie jak Niemcy i Włochy – ugruntować swoją pozycję w Parlamencie Europejskim. Po drugie, stabilne miejsce w grupach politycznych ułatwia posługiwanie się przez polityków francuskich jednym z dwóch roboczych języków Unii Europejskiej. Po trzecie, niebagatelną rolę odgrywa tu kwestia przywództwa partyjnego, na co zwraca uwagę w swoich badaniach David Hanley¹⁰¹. Utalentowany i wykwalifikowany lider, a takich w partiach

101 D. Hanley, *Beyond the national state. Parties in the era of European integration*, Palgrave Macmillan, 2008, s. 208.

francuskich nie brakuje, może w dużym stopniu przyczynić się do zwiększenia znaczenia swojego ugrupowania w grupie w PE, nawet jeśli pozostałe zmienne (zwłaszcza rozmiar partii) nie są dla niej optymalne.

ZAKOŃCZENIE

Niezależnie od tego, jak bardzo starać się unikać różnicowania i wartościowania wkładu poszczególnych państw w proces integracji europejskiej, to Francji należy przypisać rolę pierwszorzędą i fundamentalną. Z tej historycznej roli wywiązała się ona nadzwyczaj dobrze. Wielu krytyków podkreśla, że celem inicjatyw europejskich Paryża była w pierwszej kolejności realizacja interesów Francji. Niewielu jednakże zauważa, że ten paradygmat stanowi na swój sposób idealny wzorzec dla relacji państwo – Europa. Jest to możliwe wszakże pod dwoma warunkami. Po pierwsze, jeśli przyjmiemy, iż projekt europejski nie jest „grą o sumie zerowej”, w której zasadnicza część interesów państw członkowskich jest ze sobą sprzeczna. Po drugie, gdy poziom egoizmu państw w dążeniu do realizacji własnych partykularnych interesów zostaje powściągnięty na rzecz ogólnoeuropejskiego konsensusu, by nie powiedzieć „europejskiej racji stanu”. Francja w pierwszych dekadach integracji, wykorzystując swoją przywódczą pozycję, nierzadko naruszała te zasady. W kwestiach fundamentalnych jednak Paryż potrafił przyjąć wyważone stanowisko, godząc własne interesy z interesami ogólnoeuropejskimi. Dobrym przykładem jest tu stosunek Francji wobec rozszerzenia UE o państwa Europy Środkowo-Wschodniej: z początku bardzo powściągliwy, w zasadniczych jednak momentach – odpowiedzialny i pozytywny.

W kwestii pryncypiów polityki europejskiej stanowisko Paryża przeszło istotną ewolucję. Jeśli spojrzeć jednak na skalę zmian, które dokonały się w odniesieniu do samej Francji, układu geopolitycznego świata, czy wreszcie w ramach samej zjednoczonej Europy, należy uznać za fenomen fakt utrzymania przez Francję pewnych filarów jej doktryny integracyjnej. Analiza owych uwarunkowań wykracza poza ambicje i założenia niniejszego studium. Warto jednakże zilustrować je jednym przykładem – ewolucją ustroju politycznego Francji. IV Republika ze swym parlamentarno-gabinetowym modelem budować musiała swą politykę europejską w ramach szerokiego konsensusu, a zarazem w warunkach bardzo dynamicznej alternacji władzy. V Republika, przez dekadę mająca twarz de Gaulle’a, w kwestii europejskiej była *de facto* przedłużeniem jego „filozofii” i woli politycznej. Nigdy wcześniej, ani nigdy później jeden człowiek nie kształtował tak indywidualistycznie polityki integracyjnej swego kraju, jak właśnie de Gaulle w okresie swojej prezydentury. Jego odejście pokazało, jak bardzo prezydentura V Republiki była szyta na miarę jednego człowieka. Ujawniło się to m.in. w okresach kohabitacji, która istotnie warunkowała politykę europejską francuskiego establishmentu, niezdolnego zwykle w tych okresach do realizowania jednolitej, a już na pewno nie ofensywnej polityki europejskiej. Zmiany konstytucji, które nastąpiły w 2000 r., *de facto* eliminujące możliwość wystąpienia kohabitacji, przesunęły jednocześnie cały system polityczny w kierunku prezydencjonalizmu¹⁰². Dla polityki europejskiej ma to kolosalne znaczenie, gdyż czyni to z prezydenta niemal niepodzielnego jej kreatora. Już tylko na marginesie warto dodać, że owa omnipotencja głowy państwa staje się tym bardziej widoczna, im bardziej zauważalny staje się kryzys partii politycznych (co nie jest bynajmniej specyfiką Francji).

Nie mniej istotną determinantą polityki europejskiej Francji był specyficzny układ mający swe korzenie w okresie powojennego zwątpienia w państwo narodowe, a wzrastający i okrzepły w czasach zimnej wojny.

102 M. Lewis-Beck, R. Nadeau, É. Bélanger, *French Presidential Elections*, Macmillan, Basingstoke 2011, s. 8; D. Marrani, *Dynamics in the French Constitution. Decoding French republican ideas*, Routledge, London 2013, s. 32.

Opierał się on na tandemie francusko-niemieckim, w ramach którego to Francji przypadła rola mniejszego, ale jednak mającego zawsze decydujący głos Asterixa, Niemcom zaś wielkiego, ale ociężałego i zawsze wiernie podążającego za swym druhem Obelixa. Koniec zimnej wojny, wraz ze zjednoczeniem Niemiec, mocno podważył ten paradygmat europejskiej polityki, i choć wciąż go nie sfalsyfikował, to jednak mało kto kwestionuje wielką zmianę na pozycji europejskiego lidera. Wprowadzenie Unii Gospodarczej i Walutowej miało w zamierzeniach Paryża – jak to ujął Kenneth Dyson – „spętać lewiatana” (zjednoczone Niemcy), w praktyce jednak przyczyniło się do jego wzmocnienia¹⁰³. Co gorsza, doprowadziło to do wyraźnego ochłodzenia relacji pomiędzy oboma państwami i pojawianiem się coraz wyraźniejszych zarzewi konfliktu¹⁰⁴. W takich okolicznościach Francja skazana jest na bardziej wysublimowaną politykę, opartą na szerszej konstelacji powiązań i uwzględnianiu szerszej skali uwarunkowań. Esencją tej polityki była prezydentura Sarkozy’ego: elastyczna, a jednocześnie ofensywna i kreatywna¹⁰⁵. Udało mu się utrzymać sojusz z Niemcami (tzw. Merkozy), ale w nowym kształcie, w ramach którego swoją pozycję francuski prezydent wzmocnił dobrymi relacjami z Brytyjczykami, a zwłaszcza Amerykanami. Marazm, który analitycy zarzucają prezydentowi Hollande’owi, w dużej mierze wynikał z jego problemów (w tym obyczajowych) w polityce wewnętrznej oraz kryzysu w strefie euro, który naturalnie preferuje silniejsze ekonomicznie i prężniejsze fiskalnie Niemcy.

103 K. Dyson, *The Franco-German Relationship and Economic and Monetary Union: Using Europe to “Bind Leviathan”*, “West European Politics”, 1999, t. 22, nr 1, s. 43.

104 K. D. Martinsen, *The end of the affair? Germany’s relationship with France*, “German Politics”, 2005, t. 14, nr 4, s. 413.

105 S. Parzymies, *Zmiana czy kontynuacja?...*, s. 29-30.

BIBLIOGRAFIA

- ABRAMS Dennis, *Nicolas Sarkozy*, Chelsea House Publishers, New York 2009.
- ADERETH Maxwell, *The French Communist Party: A Critical History (1920-1984) from Comintern to "the Colours of France"*, Manchester University Press, Manchester 1984.
- ALEXANDRE Agnès, JARDIN Xavier, *From the Europe of nations to the European nation? Attitudes of French Gaullist and centrist parliamentarians*, „Journal of Elections, Public Opinions & parties”, 1997, t. 7, nr 1, s. 185-206.
- ALGAZY Joseph, *L'extrême-droite en France de 1965 à 1984*, L'Harmattan, Paris 1989.
- ANCZEWSKI Ignacy, *Francuska idea konfederacji ogólnoeuropejskiej*, „Sprawy Międzynarodowe”, 1990, nr 9, s. 27-40.
- ANDOLFATTO Dominique, GREFFET Fabienne, *Le Parti communiste français: une reconversion sous contraintes*, w: *Les partis de la gauche anticapitaliste en Europe*, red. J.-M. De Waele, D.-L. Seiler, Economica, Paris 2012, s. 157-176.
- ARESTIS Philip, BROWN Andrew, SAWYER Malcolm, *The Euro: Evolution and Prospects*, Edward Edgar, Cheltenham 2001.
- BAISNEE Olivier, FRINAULT Thomas, *Who cares about the EU? Les médias français et l'Europe*, w: *Une Europe des élites? Réflexions sur la fracture démocratique de l'Union européenne*, red. O. Costa, P. Magnette, Editions de l'Université de Bruxelles, Bruxelles 2007, s. 55-76.
- BELL David S., *The French communist party in the 1990s*, „Journal of Communist Studies and Transition Politics”, 1998, t. 14, nr 3, s. 126-133.
- BENOIT Bertrand, *Social-Nationalism: an Anatomy of French Euroscepticism*, Ashgate, Aldershot 1997.
- BERSTEIN Serge, *Histoire du gaullisme*, Perrin, Paris 2001.
- BERTHU Georges, *Konstytucja dla eurokratów, nie dla narodów*, „Międzynarodowy Przegląd Polityczny”, 2003-2004, nr 5, s. 113-117.
- BERTHU Georges, *Rozszerzenia użyto jako pretekstu*, rozm. I. Rosinska, „Unia & Polska”, 18.06.2001.
- BESTA Codruta, *Les répercussions du référendum sur la constitution européenne sur le Parti socialiste français*, w: *Identités politiques et dynamiques partisans en France*, red. S. Miscoiu, Ch. Delsol, B. Alliot, Editions de la Fondations pour les Etudes Européennes, Cluj-Napoca 2009.
- BIELECKI Tomasz, *Unia patrzy na Francję*, „Gazeta Wyborcza”, 8.05.2012.
- BIHR Alain, *Identité menacée, identité menaçante. L'Europe dans l'imaginaire du Front National*, „Revue des sciences sociales de la France de l'Est”, 1992/1993, nr 20, s. 58-64.
- BOURLANGES Jean-Louis, *Lepiej odrzucić, Polsce też się opłaci*, „Gazeta Wyborcza”, 12.04.2001.
- BRYŁA Paweł, *Stosunek Francji do zmian Wspólnej Polityki Rolnej*, „Studia Europejskie”, 2008, nr 2, s. 53-78.
- BUFFET Marie-George, *Des décisions qui correspondent aux souhaits des communistes français*, „L'Humanité”, 10 maja 2004.
- CHEVENEMENT Jean-Pierre, *Co zarzucam Niemcom*, „Gazeta Wyborcza”, 9.06.2000.
- CHOFFAT Thierry, *Lutte Ouvrière, entre continuité et renouvellement*, w: *Les partis de la gauche anticapitaliste en Europe*, red. J.-M. De Waele, D.-L. Seiler, Economica, Paris 2012, s. 292-304.
- COLE Alistair, *The French Socialists*, w: *Political Parties and the European Union*, ed. by J. Gaffney, Routledge, London-New York 1996, s. 71-85.
- CRESPY Amandine, *Dissent over the European Constitutional Treaty within the French Socialist Party: Between Response to Anti-Globalization Protest and Intra-Party Tactics*, „French Politics”, 2008, t. 6, nr 1, s. 23-44.
- CRESWELL Michael, TRACHTENBERG Marc, *France and the German Question, 1945-1955*, „Journal of Cold War Studies”, 2003, t. 5, nr 3, s. 5-28.
- CZACHÓR Zbigniew, *Teoretyczne wyznaczniki zmiany i rozwoju Unii Europejskiej na przykładzie analizy program prezydentury Francji – drugie półrocze 2008*, „Rocznik Integracji Europejskiej”, 2008, nr 2, s. 55-70.
- DEZE Alexandre, *Le Front national : à la conquête du pouvoir ?*, Armand Colin, Paris 2012.
- Eurobarometer Standard, 1973-2015.
- DRAKE Helen, *Jacques Chirac's Balancing Acts: the French Right and Europe*, „South European Society and Politics”, 2005, t. 10, nr 2, s. 297-313.
- DYSON Kenneth, *The Franco-German Relationship and Economic and Monetary Union: Using Europe to "Bind Leviathan"*, „West European Politics”, 1999, t. 22, nr 1, s. 25-44.

- FEATHERSTONE Kevin, *Socialist Parties and European Integration. A Comparative History*, Manchester University Press, Manchester 1988.
- FIESCHI Catherine, *Europe and the French Presidential and Legislative Elections of April/May and June 2002*, „RII/OERN Election Briefing”, 2002, nr 4.
- FRYBES Marcin, *Jaki powrót Francji do Europy?*, w: *Polityka zagraniczna Polski. Unia Europejska, Stany Zjednoczone, sąsiedzi*, red. J. Czaputowicz, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 2008.
- GERMOND Carine, *The Agricultural Bone of Contention: The Franco-German Tandem and the Making of the CAP, 1963-1966*, „Journal of European Integration History”, 2010, t. 16, nr 2, s. 25-44.
- GILBERT Mark, *Surpassing Realism: The Politics of European Integration Since 1945*, Rowman & Littlefield Publishers, Lanham 2003.
- le GLOANNEC Anne-Marie, *Sarkozy's Foreign Policy: Substance or Style?*, „The International Spectator: Italian Journal of International Affairs”, 2008, t. 43, nr 1, s. 15-21.
- GILLINGHAM John, *Jean Monnet and the Origins of European Monetary Union*, w: *The European Union. From Jean Monnet to the Euro*, red. D. J. Kotlowski, Ohio University Press, Athens 2000, s. 79-86.
- GMYRCZUK-WROŃSKA Małgorzata, *France in International Relations of the Second Half of the 20th Century and the Early 21st Century – Priorities in Foreign Policy*, „Athenaeum”, 2014, t. 44, s. 45-62.
- GROSSMAN Emiliano, WOLL Cornelia, *The French debate over the Bolkestein directive*, „Comparative European Politics”, 2011, t. 9, nr 3, s. 344-366.
- GUYOMARCH Alain, MACHIN Howard, RITCHIE Ella, *France in the European Union*, Macmillan Press Ltd, Basingstoke 1988.
- HAEGEL Florence, *Mémoire, héritage, filiation: Dire le gaullisme et se dire gaulliste au RPR*, „Revue française de science politique”, 1990, t. 40, nr 6, s. 864-878.
- HAINSWORTH Paul, O'BRIEN Carolyn, MITCHELL Paul, *Defending the Nation: The Politics of Euroscepticism on the French Right*, „European Studies”, nr 20/2004, s. 37-58.
- HALL Aleksander, *Historia francuskiej prawicy, 1981-2007*, Kraków-Rzeszów-Zamość 2009.
- HANLEY David, *Beyond the national state. Parties in the era of European integration*, Palgrave Macmillan, 2008.
- HARNEIS Robert, *Ségolène Royal. A Biography*, Harriman House, Petersfield 2007.
- INGLEHART Ronald, *Cognitive Mobilization and European Integration*, „Comparative Politics”, 1970, t. 3, nr 1, s. 45-70.
- IVALDI Gilles, *Beyond France's 2005 Referendum on the European Constitutional Treaty: Second-Order Model, Anti-Establishment Attitudes and the End of Alternative European Utopia*, „West European Politics”, 2006, t. 29, nr 1, s. 47-69.
- KASZNIA Piotr, *Francja: Europa tak, ale nie byle jaka*, „Rzeczpospolita”, 20.05.1993.
- KNAPP Andrew, *En Attendant Sarko? Frances Mainstream Right and Centre, 2012-14*, „Modern & Contemporary France”, 2014, t. 22, nr 4, s. 473-489.
- Konstytucja Republiki Francuskiej*, oprac. Z. Jarosz, Liber, Warszawa 1997.
- KROTZ Ulrich, SPERLING James, *The European security order between American hegemony and France independence*, „European Security”, 2011, t. 20, nr 3, s. 305-335.
- KUHN Raymond, *Mister Unpopular: François Hollande and the Exercise of Presidential Leadership, 2012-14*, „Modern & Contemporary France”, 2014, t. 22, nr 4, s. 435-457.
- LE PEN Jean Marie, *Nadzieja. Rozważania o Francji i Europie*, Oficyna Wydawnicza Fulmen, Warszawa 1994.
- LEQUESNE Christian, *Les élites politiques françaises face à l'élargissement de l'Europe*, w: *Une Europe des élites? Réflexions sur la fracture démocratique de l'Union européenne*, red. O. Costa, P. Magnette, Bruxelles 2007, s. 77-86.
- Les partis de la gauche anticapitaliste en Europe*, red. J.-M. De Waele, D.-L. Seiler, Paris 2012.
- LEWIS Davis W. P., *The Road to Europe, History, Institutions and Prospects of European Integration 1945-1993*, New York 1993.
- LEWIS-BECK Michael, NADEAU Richard, BÉLANGER Éric, *French Presidential Elections*. Macmillan, Basingstoke 2011.
- LYNCH Frances M. B., *France and the International Economy. From Vichy to the Treaty of Rome*, Routledge, London 1997.
- ŁUKASZEWSKI Jerzy, *Francja a integracja europejska. Pół wieku ewolucji*, w: *Drogi do Europy*, red. J. Kranz, J. Reiter, Centrum Stosunków Międzynarodowych, Warszawa 1998.

- ŁUKASZEWSKI Jerzy, *Cel: Europa. Dziewięć esejów o budowniczych jedności europejskiej*, Warszawa 2002.
- MacLEAN Mairi, *Economic Management and French Business. From de Gaulle to Chirac*, Palgrave-Macmillan, Basingstoke 2002.
- MAGNETTE Paul, *L'Europe, l'État et la démocratie. Le Souverain apprivoisé*, Collection Etudes Européennes, Editions Complexe, Bruxelles 2000.
- MANGOLD Peter, *The Almost Impossible Ally: Harold Macmillan and Charles de Gaulle*, I. B. Tauris, London 2006.
- MARRANI David, *Dynamics in the French Constitution. Decoding French republican ideas*, Routledge, London 2013.
- MARTHALER Sally, *The French legislative Elections of 10 and 17 June 2007*, „Election Briefing. European Parties Elections and Referendums Network”, 2007, no. 34.
- MARTHALER Sally, *European Parliament Election in France June 7, 2009*, European Parliament Election Briefing. European Parties Elections and Referendum Network, 2009 nr 31.
- MARTINSEN Kaare Dahl, *The end of the affair? Germany's relationship with France*, „German Politics”, 2005, t. 14, nr 4, s. 401-416.
- MAYER Nonna, *Ces Français qui votent Le Pen*, Flammarion, Paris 2002.
- MESTRE Abel, *Le FN de Marine Le Pen se banalise à droite*, „Le Monde”, 6 février 2013, http://www.lemonde.fr/politique/article/2013/02/06/le-fn-se-banalise-aux-yeux-des-francais_1827548_823448.html
- MIKOŁAJCZYK Marek, *François Mitterand i Europa w latach 1981-1995*, Wydawnictwo Nauka i Innowacje, Poznań 2014.
- MILZA Pierre, *Fascisme français. Passé et présent*, Flammarion, Paris 2000.
- MITRACHE Marius-Mircea, *Jacques Chirac et l'Europe ou la conversion d'un faux eurosceptiques*, w: *Identités politiques et dynamiques partisans en France*, red. S. Miscoiu, Ch. Delsol, B. Alliot, Cluj-Napoca, 2009.
- MUDDE Cas, *Populist Radical Right Parties in Europe*, Cambridge University Press, Cambridge 2007.
- PARZYMIES Stanisław, *François Hollande. Nowy architekt polityki zagranicznej Francji*, „Sprawy Międzynarodowe”, 2012, t. LXV, nr 2, s. 55-78.
- PARZYMIES Stanisław, *Francuska prezydencja w Unii Europejskiej*, „Sprawy Międzynarodowe”, 2009, t. LXII, nr 1, s. 63-86.
- PARZYMIES Stanisław, *Zmiana czy kontynuacja? Polityka zagraniczna Francji Sarkozy'ego*, „Sprawy Międzynarodowe”, 2007, t. LX, nr 3, s. 5-40.
- PETITHOMME Mathieu, *France*, w: *The 2009 Elections to the European Parliament. Country Reports*, red. W. Gagatsek, European University Institute, Florence 2010.
- PSZCZÓŁKOWSKA Dominika, *Francja w lewo. A Europa?*, „Gazeta Wyborcza”, 7.05.2012.
- RADZIKOWSKI Piotr, *Partie komunistyczne krajów Europy Zachodniej wobec integracji gospodarczej i politycznej kontynentu (1957-1980)*, Śląski Instytut Naukowy, Katowice 1983.
- REUNGOAT Emmanuelle, *Mobilizing Europe in national competition: The case of the French Front National*, „International Political Science Review”, 2015, t. 36, nr 3, s. 296-310.
- ROEDERER-RYNNING Christilla, *Farm Conflict in France and the Europeanization of Agricultural Policy*, „West European Politics”, 2002, t. 25, nr 3, s. 105-124.
- ROMANIUK-CALKOWSKA Ewa, *Rola Francji w integracji politycznej Europy Zachodniej*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2004.
- ROWDYBUSH Brinton, CHAMOREL Patrick, *Aspirations and Reality: French Foreign Policy and the 2012 Elections*, „Washington Quarterly”, 2012, t. 35, nr 1, s. 163-177.
- ROZENBERG Olivier, *La faute à Rousseau? Les conditions d'activation de quatre idéologies critiques de la construction européenne en France*, w: *Les résistances à l'Europe. Cultures nationales, idéologies et stratégies d'acteurs*, red. J. Lacroix, R. Coman, Bruksela 2007.
- SAUGER Nicolas, *Sur la mutation contemporaine des structures de la compétition partisane en France: Les partis de droite face à l'intégration européenne*, „Politique européenne”, 2005, nr 16, s. 103-126.
- de la SERRE Françoise, LESQUESNE Christian, *France and the European Union*, w: *The State of the European Community*, t. 2: *The Maastricht Debates and beyond*, red. A. W. Cafruny, G. G. Rosenthal, Boulder 1993, s. 145-157.
- SHIELDS James G., *Campaigning from the fringe: Jean-Marie Le Pen*, w: *The French Presidential Elections of 1988. Ideology and Leadership in Contemporary France*, red. J. Gaffney, Dartmouth, Aldershot 1989, s. 140-157.

- SHIELDS James, *The Front National: From Systematic Opposition to Systemic Integration?*, „Modern & Contemporary France”, 2014, t. 22, nr 4, s. 491-511.
- STARTIN Nick, *Maastricht, Amsterdam and beyond: the troubled evolution of the French right*, w: *French relations with the European Union*, red. H. Drake, Routledge, London 2005, s. 55-74.
- STEFANOWICZ Janusz, *Polityka europejska V Republiki*, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 1994.
- SZCZEPAŃSKI Waldemar J., *Europa w myśli politycznej de Gaulle'a. Próba analizy systemowej*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1979.
- SZEPTYCKI Andrzej, *Francja czy Europa? Dziedzictwo generała de Gaulle'a w polityce zagranicznej V Republiki*, Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa 2005.
- SZEPTYCKI Andrzej, *Francuskie koncepcje Unii Europejskiej*, w: *Unia Europejska. Nowy typ wspólnoty międzynarodowej*, red. E. Haliżak, S. Parzymies, Instytut Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2002.
- SZEPTYCKI Andrzej, *Problematyka międzynarodowa w kampanii wyborczej we Francji*, „Polski Przegląd Dyplomatyczny”, 2007, nr 3, s. 51-76.
- TAGGART Paul, SZCZERBIAK Aleks, *The Party Politics of Euroscepticism in EU Member and Candidate States*, „Sussex European Institute, SEI Working Paper”, 2002, Nr 51.
- TORBIÖRN Kjell M., *Destination Europe: The Political and Economic Growth of a Continent*, Manchester University Press, Manchester 2003.
- TSEBELIS George, PROKSCH Sven-Oliver, *The Art of Political manipulation in the European Convention*, „Journal of Common Market Studies”, 2007, t. 45, nr 1, s. 157-186.
- VEUGELERS John, *Social Cleavage and the Revival of Far Right Parties: The Case of France's National Front*, „Acta Sociologica”, 1997, t. 40, s. 31-49.
- VILLALBA Bruno, *1989-1995: le clair-obscur électoral des Verts*, „Écologie et Politique” 1996, nr 17.
- WAGNER Markus, *Debating Europe in the French Socialist Party: The 2004 Internal Referendum on the EU Constitution*, „French Politics”, 2008, t. 6, nr 3, s. 257-279.
- WONG Reuben Y., *The Europeanization of French Foreign Policy. France and the EU in Asia*, Palgrave-Macmillan, Basingstoke 2006.
- YOUNG John, *The Failure of the new Entente Cordiale, 1947-1950*, w: *Anglo-French Relations in the Twentieth Century: Rivalry and Cooperation*, red. A. Sharp, G. Stone, Routledge, London 2003, s. 264-279.
- YOUNGS Richard, *The European Union and the Promotion of Democracy. Europe's Mediterranean and Asian Policies*, Oxford University Press, Oxford 2001.
- ZELLENTIN Gerda, *Form and Function of the Opposition in the European Communities*, w: *Studies in Opposition*, red. R. Barker, London-Basingstoke 1971.
- ZUBA Krzysztof, *Das Motiv der deutschen Gefahr im Prozess der europäischen Integration*, „Przegląd Stosunków Międzynarodowych”, 2005, nr 1 (152), s. 75-92.